Noty o Bracławiu wyjęte z Dokumentów Archiwum Zasławskiego —

1341 r. Olgerd Gedyminowicz gdy po Ojcu został podniesiony na W. Księcia Litwy, i Hospodara Rusi, to popierając dalej program Ojcowski oswobodzenia południowo-Zachodniej Rusi, z pod jarzma Tatarów uderzył na Hordy Hańskie nad brzegami rzeki Sinej wody (późniejszej Siniuchy) i zapędziwszy do Krymu
1362 i 3. osadził na wyswobodzonym podolu Synowców swoich. Koryata Gedyminowicza Synów — Alexandra — Jerzego — Konstantego — i Fedora —
Ks. Alexander Koryatowicz na swojej dzielnicy podolskiej rządząc do 1366 r. obwarował Stolicę swoią pierwotną M. Smotrycz — założył Gród Kamieniec, i nad Bohem osadził twierdzę Bracław — w owym zaś roku skutkiem traktatu między Kazimierzem (Synem Łokietka) a Kss. Litewskiemi miał sobie przeznaczone Włodzimierz i Olesko lecz gdy w końcu 1370. wyjechał do Krakowa na pogrzeb Króla Namiestnik jego Pietrasz Turski wydał te zamki Kiejstutowi i Lubhardowi a tak Ks. Alexander utraciwszy Włodzimierz wrócił się za wolą Olgerda na rząd Podola lecz przy napadzie Tatarów na ziemię Halicką zginął w boju około 1380. r.

Po nim nastąpił Syn Fedor Alexandrowicz Koryatowicz — który gdy się zwaśnił z Witoldem Kiejstutowiczem W. Ks. Litewskim wyparty został z dzielnicy 1395 r. gdy zaś w tem czasie Korybut Olgerdowicz Kniaź na Siewierze podobnie wichrzył tedy Witold odjąwszy mu dzielnicę Siewierską ledwie na prosby Olega Kniazia Riazańskiego, zgodził się dać jego Zięciowi Korybutowi w zamian za Siewierz Grody podolskie — Bracław — Winnice — Sokolec — i Krzemieniec —

Tem sposobem Bracław wszedł w dziedzinę Korybutowiczów Ks. na Wiśniowcu, i Zbarażu późniejszych —

1430 r. Władysław Jagełło odjął Bracław Fedorowi Dymitrowiczowi który na założonym Zbarażu zaczął się pisać Kniaziem Zbarazkim a Syn iego Dasko Fedorowicz tytułował się na Zbarażu Sokolcu — Winnicy — i Nieświeżu —

1463 r. Król Kazimierz Jagellończyk na obronę M. Kaffy przeciw Turkom dozwolił zebrać Ochotników w Kraju — Którzy przeciągając przez Bracław skłócili się z Mieszczanami — zaczęli zabijać ludzi, i palić miasta — Tedy ówczesny Gródodzierżca Michajło Wasylewicz Kniaź na Klewaniu (Czartoryski) stoczył z niemi bitwę tak zaciętą że 495 trupem położył a pięciu tylko uratowało się ucieczką. (Długosz Kromer)

1478 r. Tatarzy napadli na Bracław — pustosząc całą okolicę lecz w zamku Bracławskim obronił się Starosta Kniaź Michajło Czartoryski (Albertrandy)

1497 r. Król Jan Olbracht idąc na niefortunną Bukowińską wyprawę stał obozem pod Bracławiem niżeli nadciągnął z posiłkiem brat jego W. Ks. Alex: Jagellończyk przez ten czas wzmocnili Okopami warownię Bracławską —

1551 r. Han Krymski Mengli Gerej napadł na Bracław (Bandtkie) Dokumenta Sanguszkowskiego Archiwum tak wyjaśniają ów fakt.

„...... Stante hostilite Cara perekopskiego nieprzyiaciela Krzyża S. Jmć P. Bohdan Stupica maiąc nie tylko Komendę nad woyskiem Sobie powierzoną ale też i Zwierzchność nad Zamkiem Bracławskim i Winnickim w których Krom

Żołnierza

„Żołnierza różne depozyta Obywatelów tego Wtwa znajdywały się — a
„że tenże Car perekopski, niemogąc bojem ani attakiem tego dobyć Zamku u
„myślił tedy pomienionego Bohdana Stupicę przekupił aby zdradziwszy
„Króla swoiego nieprzyjacielskie Jemu podał ręce, gdzie po przekupieniu zaraz
„to effectuatam bo pomieniony Stupica wiarę przeciw Królowi złamawszy
„na łup nieprzyiacielowi poddał, Któren Zamek nietylko że Car perekopski
„ze wszystkiego obrał, depozytu w nim znajduiącego się jako też i ludzi poza
„bierał w pęta niewolnicze ale też Decus roburque całego Wtwa funditus
„zdemoliował Zamek zrujnowawszy Miasto spalił. Obywatelów pozabiał i poza
„bierał ....."

Takową Relacyę wspiera Autentyczny dokument w Archivum Sanguszkowskim zachowany
„Zyhimont Auhust Bożoju Myłostiju Korol Polskij Wełyki Kniaź Litowskij
„Ruskij, Pruskij, Żemoitskij i innych — Starosti Bracławskomu i Wynnyckomu,
„Kniaziu Bohuszu Fedorowiczu Koreckomu — kotoryj imenya upowiti
„Bracławskom zdrayci naszoho Bohdana Stupicy na Nas Hospodara pry
„szły Ino My tyi imenya z Łaski naszoj a za pryczynoiu Wojewody Wileń
„skoho Marszałka Żemskoho, Kanclera Wełykoho Kniażestwa Starosty
„Beresteyskoho Derżawci Borysowskoho i Szpolańskoho pana Mykołaia
„Radziwiła daty, i sym Łystom naszym dajem Kniaziu Kuzmie Jwano
„wiczu Zasławskomu — Tyby tyi wsi imenia onoho zdrajci naszeho
„Bohdana Stupicy sztokolwiek on derżał, i jako po nem Nam Hospodaru
„distało sia Jemu pidat, i w to jeho uwiazat Koreczno — pysan w Wilni
„Lita Bożeho Narożenya 1552. Miesiaca Sentiabra 25 dnia —
„Sigismundus Augustus Rex &c. — Ostafij Wołowycz pysar Derżawcia
„Mednickij —"

Następnie w Dokumentach X.X: Zasławskich spotyka się notę że Ks. Kuźma Jwanowicz
„Zasławski widząc jak rzecz była potrzebna aby ten zamek naprędce był
„zreperowany dla obrony Obywatelskiej a że Rplita in Conflictu była
„z nieprzyjacielem Kryża &c. gdzie niemogąc ani pieniędzmi na reperacye
„tego Zamku sustentare... ani ludźmi dla twierdzy tego Zamku auxiliare
„data Comis una cum Consensu aby tenże Ks: Jmć swoimi pieniędzmi
„restaurował i ludźmi osadził — Jakoż Ks. Kuzma proprio pecunio ad
„pristinum statum przyprowadziwszy tenże Zamek i mocniejszemi jeszcze
„opatrzywszy murami i potrzebami osadził własnemi ludźmi — za którą
„pracę staranie i expensa Najjaśniejszy Król komensuiąc Bona Con
„fiscata po Bohdanie Stupicy zdrajcy kazał in possessionem hæredita
„riam Ks: Jegmą podać które ad fiscum Regiam były przybyły a
„mianowicie Miasto Kunę tudzież Lorynce. Wiasłowice, Karpów Nos
„sowcie i Hussakowa cum Attinentiis" — Jakoż Kniaź Bohusz Korecki
przez Służebnika swego Lewka Boratyńskiego w te Sieliszcza Kuzmę Jwa
nowicza Zasławskiego uwiązał 29 dnia Miesiąca Oktobra 1552 r. Indykta /z —

Ciekawą iest rzeczą że obok tego wszystkiego Sukcessorowie Stupicy wytoczyli Książętom Zasławskim o te dobra process ciągnący się 70. lat — aż na koniec Stupice wygrali sprawę —

1566 r. Ustanowione zostało Wtwo Bracław: jak pokazuie List królewski na Imie pierwszego Wojewody wydany w Archivum Sanguszkowskim zachowany.

„Zyhismund Awhust Bożoju Mylostiju korol polski, Wełykij kniaz Litowski Ruskij pruskij Żmoistskij Mazobeckiŭ i jnych – Ko Wsim Miszczanam Naszym Bracławskim i Wynnyckim – Daly=jesmo z Łaski naszoj Hospodarskoj Wojewodztwo Bracławskoje i Winnickoje Starostie Żytomirskomu, Kniazio Romanu Fedrowyczu Sanhuszkowyczu – A pro to prykazujem Wam aby jéste o tom wedajuczy ku Jeho Mylosti jako Rade naszoj a Wojewode swojemu wsiakoju ucztywost i posłuszenstwo wposłuhach naszych Hospodarskich i Zemskich uczynyły koneczno.

„Pysan u Belsku Lita Bożoho Narożenya 1566. misiacia Marcia 30 dnь.
„(pieczęć mała Krolewska). Bazilius Derwiński pysar.

Patent na Hetmaństwo służący Ks Romanowi Sanguszce.

Zygmunt August z Bożey łaski Król Polski Wielki Xiąże Litewski Ruski. pruski. Żmudzki. Mazowiecki. Łęczycki, i jnnych.

Oznajmuiemy tym Naszym pismem wszem w obec, i każdemu zosobna teraz i napotem będącym komu o tym wiedzieć należy, że maiąc wzgląd powinny na służbę Wojewody Bracławskiego, Starosty Żytomirskiego dzierżawcy Rzeczyckiego, Romana Fedorowicza Sanguszki, na który on nie tylko w każdej posłudze naszej, ale i w potrzebie Rzeczypospolitej przez ciąg zacnych, i użytecznych postępków i zasług po przodkach swojch odziedziczonych, poświęceniem osoby swoiej, nieszczędząc nie tylko dobra, korzyści swojch, ale też krwi, i życia swego, zasłużył, a zwłaszcza teraz będąc od nas na miejscu Hetmana polnego postanowionym, sprawuiąc ludzmi ~~kon~~ Wojennemi, Wojska nieprzyiaciela Naszego Wielkiego Księcia Moskiewskiego niejednokrotnie i znacznie porażał, Więźniów i zdobycz zabraną do Nas Hospodara swego odsyłał, a potem Zamek Ułę na ziemi naszej przez nieprzyiaciela wybudowany, za mądrem i bacznem Staraniem swojm bez szkody i nakładu Naszego odebrał, dodaiąc nowego blasku dawnym przodków swoich sprawom – Wziąwszy to wszystko na uwagę, chcąc uznać położone zasługi, a do nowych jeszcze dla nas i Rzeczypospolitej J: Mści Księcia Wojewody Bracławskiego zachęcić, dajemy mu Hetmaństwo Polne Państwa Naszego W. K: Litewskiego ze wszystkiem prawem i własnościami do tego miejsca przywiązanemi tak jak tychże poprzednicy jego Hetmani polni dotąd używali. Nadto chcemy, aby urząd ten Hetmaństwa Polnego Litewskiego z uczciwą i odpowiedną temu miejscu władzą najmniej mu nieubliżaiąc i w niczym nieumniejszaiąc przy nim utrzymać aż do końca żywota jego, co mu słowem Naszym Krolewskim zaręczamy.

I na to Księciu Romanowi Sanguszce, Wojewodzie Bracławskiemu, Hetmanowi Polnemu, ten List Nasz z własnoręcznym ręki Naszey Hospodarskiej podpisem, do którego dla stwierdzenia

stwierdzenia, i pieczęć Naszą przywiesić kazaliśmy wydaumy. w Knyszynie Roku od Bożego Narodzenia 1569. Nowembra 20 Dnia ——— Sigismundus Augustus ——— Michał Harabourda pysarl.

1569 r. 26. Maja w Lublinie na Sejmie Unij król Zygmunt August wydał Dyplom przyłączający do Korony polskiej Województwo Bracławski i Wołyńskie liczone dotąd do Ziem Litewskich - świadectwo tego połączenia podpisali, ks. Alexander Fedorowicz ks Czartoryski Wojewoda Wołyński Ks. Roman Fedorowicz Sanguszko Wojewoda Bracławski - Ks: Andrzej Iwanowicz Wiśniowiecki Kasztelan Wołyński - ks: Andrzej Kapusta Kasztelan Bracławski i jnni -

1589 r. Konstytucyą Sejmową nadany herb Województwa Bracławskiemu w Czerwonym polu Krzyż srebrny Kawalerski - Środek Krzyża zakrywa Tarcza błękitna na której złoty Księżyc na Nowiu rogami w lewą stronę tarczy zwrócony

1598. r. Konstytucyą na prozbę Ziemian, Grodzkie i Ziemskie Akta Bracławskie dozwolono przenieść do Winnicy wraz z Juryzdykcyami Sądowemi

1654. r. Kozacy pod wodzą Atamanów Bohuna i Puszkarenki opanowali Bracław Stefan Czarnecki Oboźny Koronny podstąpił pod miasto i otoczył twierdzę, wnet za nim nadciągnęli Hetmani Mikołaj Potocki W. Koronny i Stanisław Lanckoroński polny Koronny - Kozacy zrobili wycieczkę lecz rozbici i wypędzeni nazad, zniszczyli Wały - mury - wysadzili prochem i przeszli przez Boh spaliwszy za sobą Most 19 Grudnia. Hetmani i Czarnecki zajęli tylko gruzy -

1674. r. 11 Listopada. Krol Jan III zniósł Czambuł Turecki i zdobywszy Bar. Niemirów Mohylów i Bracław, stał tu z Wojskiem przez całą zimę -

1791. r. od Września do połowy Maja 1792 r. pod Bracławiem obozował Naczelny Wódz Książę Józef Poniatowski z całym Sztabem w którem byli Jenerałowie. Tadeusz Kościuszko - Wielhorski - Zajączek - Mokronowski - Kurwicki - Eustachy Sanguszko - Czapski - Poupeart.

Granice Województwa Bracławskiego

Województwo Bracławskie graniczy od Wschodu z Województwem Podolskiem, od północy z Wołyńskim - od Wschodu Kijowskim, od południa z Wołoszczyzną - Rzeki - Wis i Sieniucha oddzielały od dzikich Stepów od Wschodu, od południa Kodyma i Jahorlik od Tatarskich Stepów - a Dniestr od Multan od Zachodu rzeczka Murafa odgraniczała od Województwa podolskiego, które dalej od północy zstykało się z Województwem Kijowskim - Środkiem Województwa Bracławskiego przepływa Rzeka Boh do której wpływają pomniejsze Zhar - Sob - Sieniucha czyli Sinawoda - Tykicz gnity i Tykicz Uhorski -

Sejmikowało w Winnicy, obierało 2 Deputatów na Trybunał a sześciu posłów na Sejm dzieliło się na dwa powiaty Bracławski i Winnicki —

O fodynach Saletry świadczy (Opaliński) osobliwie nad rzeką Bohem z Niemiec polszczyzny tameczney corocznie po 80 kamieni Saletry wywożono (jako Siemianowicz) Pod podleńcem Olsztynem rudy żelazne — Pod Czarnokozieńcami znajdują się marmury, Alabaster, z którego różne manufaktury w Kościele Katedralnym Kamienieckim widzieć —

Pod Krzywcem, Ormianami, Barszczewem, znajdują się pieczary, to jest lochy podziemne obszerne, w których znać przed irrupcyą Kozacką y Tatarską, tameczni Obywatele się ukrywali — O żyzności tego Kraju pisze Guagninus, iż tu się prawdzi, że jedno ziarno stokrotney przynosi pożytek za Władysława Jagełły, Podole porty swoie miało nad czarnym morzem pod Białogrodem — Zkąd do Konstantynopola, do całey Tracyi Tartaryi mnieyszey y Samego Egiptu zboża dosyłało — świadczą Kromer, Sarnicki — (z Informacyi Geograficzney z roku 1740 r.) —

Wojewodowie Bracławscy

1. Sanguszko Ks: Roman 1569 — do 1571.

Roman Sanguszko herbu Pogonia. książe na Niesuchojeżach i Łokaczach urodził się z Ojca Jędrzeja Marszałka Wołyńskiego i Anny Dyspotówny Wojewodzanki Wołyńskiej — Odważny, i w staczaniu bitew szczęśliwy, słynął z swej waleczności w Kraju i od Króla Zygmunta Augusta wielce był lubionym, który mu Starostwa Żytomirskie, Bracławskie oddał. Będąc Hetmanem nadwornym Litewskim r. 1567. na polach Iwańskich koło Czasnik dowodząc tylko 1.900 ludzmi otrzymał świetne zwycięstwo nad 8000. wojska Moskiewskiego, którego Wódz Piotr Srzebny zaledwie ranny ujść zdołał — Padł na placu posiłkujący Moskwie Wódz Tatarski Amurat. a Sanguszko utraciwszy zaledwie 12 z swoich ludzi, dobył całego obozu, pojmał wiele Bojarzynów, między tymi rannego Kniazia Wasyla Vateckiego. Tego roku jeszcze Obskoczył niespodzianie Sanguszko oddział nowy wojska nieprzyiacielskiego, złożony z 6000. jazdy Moskiewskiej, i 3000 Tatarów między Ułą a Suszą. W krawej tej rozprawie, poległ Moskiewski Hetman Mienszuk od ręki Romana Sanguszki, a drudzy dwaj Josyf Szczerbaty, i Kniaź Juryi Boratyński wraz z 80 znacznemi dworzanami dostał się w Niewolę — R: 1568. dnia 20 Września dobył Nocną porą obronnego Zamku Uły, o której się już przedtym przez sześć tygodni kusił — Zabrał z niego 27 dział, 2 Wojewodów Welaminów, do 300 bojar i innych więźniów, których wraz z dobytemi Chorągwiami na Sejmie Lubelskim Królowi Zygmuntowi Augustowi uroczyście oddawał. R: 1569. mianowany już Hetmanem polnym Litewskim. poraził Tatarów na Ukrajnie pod Humaniem —

Umarł —

6.

Umarł w najpiękniejszym wieku zaledwie lat 34 licząc. w Rożanie dnia 20 maja r. 1571. pozostawiwszy z żony swej Chodkiewiczówny Kasztelanki Wileńskiej trzy córki - Maryannę - Helenę, Teodorę - i Syna Romana

II- Sanguszko Ks. Hrehory (właściwiej Iurij) Lwowicz 1571. - 1575.

Miał żonę Księżnę Annę Hołowczyńską i z tą Syna Adama Alexandra Córek dwie Alexandrę za Jerzem Hrabią Krasickim Starostą Dolińskim, i Annę Magdalenę w Zakonie S. Franciszka we Lwowie, kędy według Niesieckiego i Vadinga i innych, w krótkiem czasie tyle cnót zajaśniała, do których drugie i w sędziwym wieku ledwo trafia, i z temi poszła po zapłatę zasług do Oblubieńca które mu żywot swój poświęciła.

3. — — Zbarzski Ks. Janusz Mikołajowicz. 1576. - 1608.

4. — — Potocki Jan Syn Mikołaja Starosta Latyczow: Wda. Bracławski 1608 - 1611.

5. — — x Potocki Jakób Brat poprzedniego. 1611 - 1613.

6 — — Zasławski Ks Alexander. — 1614 - 1629.

7. — — Potocki Stefan brat poprzednich. 1629 - 1631.

8 — — Potocki Stanisław (Rewera) herbu pilawa. na podhajcach, urodził się r. 1579. z Ojca Andrzeja Kasztellana Kamienieckiego i matki Zofii Piaseckiej. Po odbytych z wielkim postępem naukach w Kraju, w Niderlandzie, i Francyi, z obcych Akademij prosto do Obozu się udał, gdzie go Ojciec do twardego życia zaprawiał - ziemia była łożem jego, wojłok wezgłowiem, suchar pokarmem, szyszak mu zaś służył do napoju za puchar. Pierwszy raz pod Guzowem przy Królu walczył r. 1607, odtąd w każdej potrzebie wojennej służąc Krajowi przez lat 60 ni zdrowia, ni majątku swego dla niego nieszczędził. Liczą 46 bitew w których Stanisław Potocki przeciw nieprzyjaciołom: Szwedom. Moskwie, Wołochom Turkom, Tatarom, Kozakom pod trzema Królami mężnie się potykał lub dowodził - Celniejsze jego czyny wojenne były r. 1612 w Wołoszech, razem z Stryjami swemi, r. 1619. przeciw Moskwie, 1620, pod Chocimem i Cecorą - przeciw Turkom, - 1627. r: przeciw Szwedom; pod Barem przeciw Tatarom, pod Niedźwiedziemi Łozami, Borowicą, Chmielnikiem, Zbarażem, Wiśniowcem i Zborowem przeciwko Kozakom - Odbierał nagrody swych zasług w dostojnych urzędach (będąc naprzód Podkomorzem Podolskim, Kasztelanem Kamienieckim, potem r 1631 Wojewodą Bracławskim, r. 1636. podolskim, r. 1652. Hetmanem polnym Koronnym r. 1654 Hetmanem wielkim Koronnym, r. 1655. Kijowskim a r. 1658 Krakowskim) bogatych starostwach, z których Halickie, Barskie, Grodeckie, Kołomyjskie, Mościckie, Drohimskie, Radomskie, Dolińskie, Kamienieckie, i Latyczowskie posiadał. Ratując ile możności, w czasach najburzliwszych upadającą Polskę, słonił Kraj od napadów Kozackich pod Zborowem i Zbarażem r. 1649. męstwem swem samego Króla Jana Kazimierza niemal z rąk nieprzyjacielskich wydobył, pod Beresteczkiem r. 1651, do zwycięstwa dopomógł, za co też od Króla Starostwo Chełmskie otrzymał; potęgę Moskiewską pod ~~Drzypolem~~ Drzypolem, Cehmatowem, i Lubnowem skruszył, napady Szwedzkie, i Rakocego silnie wstrzymywał

x Życiorysy Jana - Jakóba - i Stefana Potockich przy Końcu - opisane

Umarł ten wielce zasłużony Hetman, dla częstego powtarzania łacińskiego wyrazu revere (zaiste): zwykle Rewerą zwany r. 1667. w Podhajcach. Był to mąż surowej cnoty, w utrzymaniu karności wojskowej ostry, w mowie rzetelny. Zasłużonych hojnie nagradzał, lubił okazałość lecz miękkości nie cierpiał: wojna stanowiła jedyny żywot jego i pole do działań. Pierwszą jego żoną była Zofija Kalinowska Starościanka podolska z której dwie Córki Elżbieta i Anna, oraz trzech Synów, Jędrzej, Prokop, i Szczęsny (Felix) pozostało. Drugi raz wszedł w śluby małżeńskie z Wojewodzanką Wołoską Anną Mohylanką wdową po Władysławie Myszkowskim Wojewodzie Krakowskim.

9 - - - Żółkiewski Łukasz 1636.

10 — — Potocki Mikołaj (herbu Pilawa) Syn Jakóba Wojewody Bracławskiego z Elżbiety Prusinowskiej, licząc zaledwie rok szesnasty dowodził już pod okiem dzielnego Wojownika ojca swego, jako Rotmistrz Chorągwi Husarskiej pod Smoleńskiem, i tam często okryty ciężką zbroją wypadał na czyniącego wycieczki nieprzyjaciela. Niepospolite sobie przez to zjednał między Wojskiem zaufanie, tak że go związkowi towarzysze, którzy dla zaległego im żołdu dowódzcom posłuszeństwo swe wypowiedzieli, jako Marszałka dokoła swego wciągnąć chcieli. Wzgardził tym wezwaniem Potocki i w ciągłych potem walkach, z Turkami, Tatarami, i Szwedami za Zygmunta III sławy się dobijał, mianowicie pod Buszą, Oryninem, i Cecorą. r. 1620. gdzie niechcąc w złym razie odstąpić Hetmana, osłabiony ranami w Niewolę był wzięty, i w rok dopiero za okupem wyliczonym przez żonę uwolniony. Przypadek ten nie umniejszył mu serca do dalszych dzieł Rycerskich, ale owszem dodał. Wkrótce bowiem pod Jezupolem odważnie uderzywszy na Tatarów wszystek im plon, i zdobycz odebrał, toż samo uczynił pod Barem, i Tarnopolem, będąc już na ten czas Półkownikiem. Walczył z buntowanemi Kozakami pod Krukowem i Niedźwiedziemi Łozami, a r. 1627. pod sprawą Koniecpolskiego Hetmana w Prusiech przeciw Szwedom, i znowu r. 1633 z Turkami pod Kamieńcem. Zasługi wojenne wyniosły go na stopień Pisarza Koronnego, a r. 1637. na godność Hetmana polnego Koronnego oraz Wojewodę Bracławskiego, i Starosty Podolskiego. Prowadził On pod panowaniem Władysława IV prawie ciągłą wojnę, z Tatarami i Kozakami, których to ostatnich pod Kumejkami do 60000 zebranych mając tylko 3000 wojska r. 1637 zbił i resztę w Borowicy obległ i do wydania naczelnika Pawluka zmusił. Następnego roku rozbroił znowu Kozaków przy ujściu rzeki Starca pojmawszy ich Wodza Skidana. 1646. otrzymał Hetmaństwo Wielkie Koronne a wkrótce i Kasztelanią Krakowską. Jednakże świetne te zwycięstwa przećmiły za panowania Jana Kazimierza

nieszczęśliwe jego boje z Kozakami w których zupełnie uległ —
porywczy lekce sobie ważąc nieprzyjaciół w rozhukanem chłopstwie,
najprzód swego Syna dwudziesto cztero letniego Stefana w bitwie pod Żółte
mi wodami r. 1648 utracił, i następnie sam pod Korsuniem od
Kozaków sromotnie pobity, dostał się w Niewolę Turecką
Tatarską. Odzyskawszy po dwóch latach wolność, poprawił
nieco swej sławy odniesieniem u Beresteczka roku 1651. nad
Kozakami zwycięstwem. Znękany smutkiem i zgryzotą zakończył
wkrótce potem swój żywot r. 1651. popędliwość, srogość, wyniosłość
były własnością duszy Mikołaja Potockiego, a zarazem i wielu naj
szkodliwszych błędów jego przyczyną — przeszło 100000 Kozaków w
wojnach z niemi wiedzionych wytępił, tez przeszło 40000 wojska
polskiego i syna zgubił. Z pierwszej swej żony Zofii Firlejówny woje
wodzanki Lubelskiej, miał trzech synów, Piotra, Stefana, Henryka
i dwie córki; z drugiej zaś Elżbiety Kazanowskiej Wojewodzanki
podolskiej zostawił synów Jakóba, Dominika i Córkę Joannę —

11. Kazanowski Alexander. 1647.

12. Kisiel Adam — 1648.

13 Myszkowski Władysław 1648 — 1650.

14. Lanckoroński Stanisław, (herbu Zadora) — urodzony z Jana Chorążego podolskie
go, Barbary Kalinowskiej starościanki podolskiej, od pierwszej młodości zapra
wiał się do oręża w bojach z Tatarami napodobu pod Jagielnicą swą
majętnością, którą obwarował, pod Kapuścińcami, Szmańkowcami, Bed
narowem i r. 1624 pod Martynowem, gdzie połączył swe siły zbrojne z
z Stanisławem Koniecpolskim Hetmanem wielkim Koronnym. Wojo
wał jeszcze następnie z Tatarami pod Usciem i Bełzem. Mianowany
r. 1646 Kasztelanem halickim, pod czas rozruchów wojennych za Jana
Kazimierza walczył mężnie przeciw pułkom kozackim pod Kamień
cem, Ostropolem, Zbarażem i Krasnym. Z Kasztelanii Kamienieckiej
r. 1650 posunięty na Województwo Bracławskie, a r. 1651 na Ruskie, przy
czem także trzymał Starostwa Skalskie, i dymirskie, R. 1654 został Het
manem polnym Koronnym, na którym to urzędzie umarł r. 1657, pochowa
ny we Lwowie. Z małżonki swej Alexandry Sieninskiej Kasztelanki
Lubelskiej miał dwie Córki i Synów siedmiu; Zbigniewa, Jana, Mikołaja
Hieronima, Przecława, Marcina, i Franciszka. (Żywoty Hetmanów)

15. Potocki Piotr Syn Mikołaja. 1651. — 1658.

16. Czartoryski ks. Michał Jerzy Mikołajowicz 1659 — 1662.

17. Potocki Jędrzej Syn Bogusława 1662. — 1664.

18. Potocki Jan Syn Stefana. 1664 — 1670.

19. Wiśniowiecki ks. Konstanty Iwanowicz 1670 — 1678.

20. Zamojski Marcin — 1679. 1683.

21. Sapieha ks. Mikołaj. 1683 — 1685.

22. Gniński Jan — 1686. 1694.

23. Chomentowski Marcin 1694. 24 Lutego 1704.
24 Koniecpolski Jan Alexander. 30 Kwietnia 1704. do 1710.
25. Jordan z Zakliczyna Michał 26. Kwietnia. 1710. do 1739.
26 Swidziński Stanisław. 28 Lutego 1739, do 1754.
27. Jabłonowski ks. Jan 9. Listopada 1754. 1764.
28. Lubomirski. ks. Stanisław. 15 Grudnia 1764. 1772.
29 Lanckoroński Maciej 29. pazdziernika 1772. 1789.
30 Grocholski Marcin – 20. pazdziernika – 1790 – 1794.
31. Kossakowski Michał – 14 Marca 1794. ostatni Woiewoda Bracławski.

Kasztelanowie Bracławscy.

1. Kapusta Kniaz Andrzej na Stwołowiczach 1568 z. 1571.
2. Wiśniowiecki ks. Michał Alexandrowicz 1579.
3. Zahorowski Wasyli – 1580
4. Siemaszko Alexander. 1586 –
5. Sanguszko ks. Juryi Lwowicz (mylnie położony 5^m Kasztelanem, gdyż On był drugim 1571. i postąpił na Woiewodę Bracławskiego)
6. Siemaszko Mikołaj, 1586. 1618.
7. Charlęcki Jan, 1618, 1623.
8. Modlibowski Bartłomiej 1623. 1638.
9. Stępkowski Gabryel – 1638. 1662.
10. Stępkowski Stefan – 1662. 1674.
11. Ledrechowski Stefan. 1674. 1696.
12. Koryciński Franciszek. 1696 – 1703.
13. Celner Alexander mianowany 20 Czerwca, nie sprawował Urzędu – 1701.
14. Męciński z Kurozwęk Jan Józef z 16 Lipca 1703 – 1709.
15. Sarbiewski Rafał z 7. Marca 1710 – 1715.
16. Oborski Karol z 16° Września 1716 – 1729.
17. Potocki Jan z 25 Maja 1729. 1744.
18. Branicki Piotr (Korczak) z 8° Września 1744 – 1761.
19. Czarnecki Jan z 16 Marca 1762. 1773.
20. Grocholski Marcin z 8° Sierpnia 1774. do 1790.
21. Czetwertyński ks. Antoni 1790 z familii dawnych Książąt Ruskich przy wielkim świetle – wiele wiadomości, okazał swe przywiązanie do Kraju, będąc Posłem na Seymie 1775. pod laską Adama Ponińskiego, gorliwy o dobro Kraju swoiego, najmocniej się tegoż Seymu drapieżnego; opierał, y stawał przeciw podziałowi Kraju pierwszemu, protestacye zaniósł y niepodpisał – Zawsze w Opozycyi przeciw Moskwie – W Roku 1791. Zaprzyjaźniwszy się z Hetmanem Branickim od stręczyło go od Seymu y Poniatowskiego wszedł w Konfederacyę Targowicką. pod czas Seymu Grodzieńskiego qua Senator zasiadał, przyjechawszy do Warszawy, później gdy powstanie zawiązało się, 18° Kwietnia 1794° zaprowadzony do więzienia, do pałacu Brülowskiego, pociągniony do Sądów Narodowych, ale Sędziowie nie

niechcąc dać swe wyroki, nie znajdując crimina status, tylko może błędy opinij – Rozsłukane ~~[illegible]~~ y podniecone pospólstwo, wyrwało go z więzienia, i Obwiesiło go 27 Czerwca 1794–

Konfederacya generalna omnium Ordinum Regni et M. D. Litwanie na konwokacyi głównej Warszawskiej uchwalona 7go Maja 1764.

Posłowie Województwa Bracławskiego

1. Alexander na starej Czertwetni Swatopełk ks. Czetwertyński podsędek ziemski Marszałek Konfederacyi – poseł Wtwa Bracławskiego
2. Bogdan Ostrowski Chorąży, poseł i Marszałek Sądów Kapturowych Województwa Bracławskiego
3. Leonard Marcin z Chwiejkowa Chwiejkowski Stolnik ptu i Podstarosta Grodzki Winnicki poseł Województwa Bracławskiego
4. Jgnacy Kolumna Czosnowski Starosta Salnicki – Generał Major poseł Województwa Bracławskiego –
5. Stanisław fortunat Nowowiejski Starosta Chmielnicki poseł Województwa Bracławskiego
6. Tomasz Dobryński podstoli powiatu Zwinnogrodzkiego poseł Województwa Bracławskiego

Akt Elekcyi r: 1764. 20 Sierpnia
Województwo Bracławskie

Posłowie

1. Jan Antoni Czarnecki Kasztelan Bracławski.
2. Alexander Swatopełk, ks Czetwertyński podsędek Ziemski i poseł Bracławski –
3. Józef Kolumna Czosnowski Starosta Ułanowski poseł Województwa Bracławskiego
4. Jan Kolumna Czosnowski, Starosta Winnicki poseł Województwa Bracławskiego
5. Bogdan Mikołaj z Nasiłowa Ostrowski, Chorąży, Marszałek Sądów Kapturowych y poseł Województwa Bracławskiego
6. Zacharyasz Jaroszyński, podstoli Winnicki, poseł Województwa Bracławskiego
7. Stanisław Nowowieyski Starosta Chmielnicki poseł W. Bracław:
8. Stanisław Ostrowski Horodniczy, Sędzia Grodzki Winnicki y poseł Wtwa Bracławskiego
9. Tomasz Derożyński, podstoli Zwinnogrodzki. poseł Wtwa Bracław:
10. Franciszek na Podosin Junosza Podoski, Czesnik Zwinnogrodzki, poseł i Sędzia Kapturowy Województwa Bracławskiego
11. Andrzej Alexander Wielogorski, Miecznik Winnicki poseł Wtwa Bracławskiego
12. Gabryel Poreczyński Wojski Winnicki, poseł Wtwa Bracławskiego

13. Janusz Swiatopełk Ks: ~~Czartoryski~~ Czetwertyński poseł Wdwa Bracławskiego
14. Antoni Baczyński, Burgr: Grodzki Winnicki poseł Województwa Bracławskiego
15. Paweł Wojnarowski. poseł Województwa Bracławskiego –
16. Franciszek na Biedrz: Biedrzycki Sędzia Kapturowy. y poseł Wdwa Bracław:
17. Marcelli Józef Xiąże Swiatopełk Czetwertyński, poseł Wowie: Bracławskiego
18. Walenty Orłzewski, poseł Województwa Bracławskiego
19. Józef Skarbek Kiełczewski, Starosta Kaho: Poseł Województwa Bracławskiego
20 Franciszek Bekierski, Chorą: Zwinnogrodzki, poseł Województwa Bracławskiego
21. Józef Szaniawski, poseł Województwa Bracławskiego
22. Szymon Bykowski, Sędzie Trem: poseł Województwa Bracławskiego
23. Andrzej Swidiński, poseł Wdwa Bracławskiego
24. Stanisław Międzwiecki, poseł Województwa Bracławskiego
25. Michał z Słuzewa Kaszuba Uchacki, poseł Województwa Bracławskiego
26. Mikołaj Jaroszyński. Starosta Wyzgr:,
27. Franciszek Janiszewski podstolie Owrócki.
28. Szymon Uchacki.
29. Kazimierz Szadowski.

Posłowie na Sejm cztero-letny

1. Stanisław Szczęsny Potocki herbu Pilawa poseł Bracławski 1790 r.

Syn Potockiego Wojewody Kijowskiego, w młodym wieku jeszcze ożenił się z Komarowską bez wiedzy Ojca, który później dowiedziawszy się Kazał przez swego Kuzyna Potockiego Starosty Sniatyńskiego, z domu Rodziców porwać, y utopiono tę z Komorowskich Potocką w stawie pod Młynkiem.

Pierwszy Krok jego w usługach Krajowych w roku 1790 poseł na Seym – Był Generałem Artyleryi Koronney, Wojewodą Ruskim – Sᵗᵒ Stanisława y Orła Białego Kawaler.

Wielkiego majątku posiadacz, wielkie sobie względy zjednał na początku zamieszań w polsce 1788. lecz ambitny, y nieprzełamany u por; przywiązany do dawnej Arystokracyi sprzeciwiał się będąc posłem wszystkimi siłami, przeciw Seymu szanowne stanowiącego prawa, y które przez Konstytucie 3ᵒ Maia, chciał nadać Kraiowi rząd stały, y Monarchiczny, y wydźwignąć z Anarchii w której tak długo zostawał. Widoki Szczęsnego Potockiego zgadzające się z widokami dworu Rossyiskiego, który zawsze w podległości chciał polskę trzymać, związały go zupełnie z tąż potencyą – Sprowadziwszy, Seweryna Rzewuskiego, y Branickiego do Petersburga, z któremi związek triumwiratu zrobił, y odebrawszy od Katarzyny II instrukcye, y plan Konfederacyi, oraz zupełny Akt teyże Konfederacyi ułożony przez Ministra Markowa, y in w przytomności Katarzyny II czytany, y podany, y gdy nie znajdowało się w Akcie

w Akcie (: jntegrité des frontieres :) świętość polskich granic. jeden z trzech wiratu Katarzynie II. przełożył opuszczenie świętości Granic sama na boku ołówkiem dodała do Aktu, z tym Aktem Szczęsny Potocki, wyjechał do Jass. y mimo rady przyiacioł, familij która do niego wysłała Stanisława Potockiego, który wszelkie najzbawienniejsze dawał uwagi, y okazał mu że już w Włoszech podpisany był rozbiór Kraju przez trzech Monarchów Sąsiedzkich, niemógł przełamać zacietości jego, i upora, uniesiony Ambicyą, której rozum jego słaby nieodpowiadał, poznać nie mógł, że nietylko był igrzyskiem dworu Petersburgskiego, ale oraz narzędziem widoku tegoż dworu zguby Polskiej

W roku 1792. śmiał zawiązać Akt Konfederacyi z swemi wspólnikami w Targowicy (Het. Rzewus: , y Het. Branic:) y manifest wydać przeciw Konstytucyi 3º Maia, y tej skasowania. Wojskami Rossyjskiemi wsparty – Wszedł do Polski, a krok w krok za niemi idąc, mocą i siłą Województwa przymuszał do związku Konfederacyi – sam zwiedziony, chciał te zwodnicze Katarzyny II. obietnice wmiecić w Narodzie – stanął naprzód z utworzonemi Konsyliarzami Teyże Konfederacyi w Brześciu Litewskim, y tam swe rozkazy wydawał dyspotyczne, do których najwięcej mu dał sposobności i łatwości – Akcess do Teyże Konfederacyi, słabego y niedecydowanego Króla Stanisława Poniatowskiego: zwalił Konstytucyę 3º Maia, y męztwem, y krwią zasłużony Wojskowy, krzyż honorowy (: Virtuti militari :) skasował – y złożyć Wojsku nakazał – z Brześcia przeniósł Konfederacyę do Grodna, tam po kilka miesięcy pobytu zajęty Wydawaniem – różnych rozkazów szkodliwym Krajowi. dowiedziawszy się iż trzy potencye rozbieraią Polskę y Król Pruski już wchodzi do Kraiu pojechał do Petersburga, w nierozsądnym mniemaniu że Katarzyna będzie mógł święte przyrzeczenia jej wystawić. Zimno przyięty bez odpowiedzi – zostawiwszy rząd dóbr Żonie (Urodzonej z Mniszchów :) oddalił się do Hamburga, tam lat kilka przebywszy, a dowiedziawszy się o nieładzie w rządzie swej fortuny powrócił do Dóbr swoich Tulczyna w Styczniu 1795, Katarzyna dała mu rangę Generała en Cheff y order Alexandra Newskiego (Paweł odebrał mu rangę Gener: en Cheff :) – W roku 1794. Naród powstał pod Kosciuszką – Ignacym Potockim i Kołłątajem – zapozwany do sądu Kryminalnego w Warszawie – jako niestawiaiącego się wyrokiem został osądzony Zdrajcą Oyczyzny – Dobra skonfiskowane. y na śmierć skazany, a jako nieprzytomnego – Obraz jego na Szubienicy przybity –

Po śmierci Żony swoiey, ożenił się z Greczynką – którą dawniey Boscamp (: Lasopolski :) z Stambułu wywiózł w widoku dla Króla – Lecz dowiedziawszy się z Warszawy, iż G. Grabowska

Grabowska natenczas Metresa Królewska zazdrosną jest przeciw niemu - Zostawił tę Greczynkę w Kamieńcu Podolskim - W opiece Generała Vita Komendanta Kamieńca - Syn tegoż pokochał się w niey y ożenił się, później porzuciwszy Męża poszła do Potockiego y przesiedziała z niem w Grodnie, y w Hamburgu, y rozwiodłszy ią z Mężem w Lwowie, dawszy mu wprzód maiętność Gruszkę na Podolu, ożenił się z nią -

Ostatnie lata w zgryzotach sumienia przepędził, zdradzony przez Żonę - A co mu najwięcej śmierci przyczyniło, proceß z Złotnickim który od młodości lat, w domu jego wychowany, y łaskami obdarzony - Uformował proceß, Manifest zaniósł, y wszystkie w zaufaniu listy pisane do niego oblatował w Aktach Kijowskich i w Radomyślu - Których Extraktów do 2000 wyszło, sprawa była w Kijowie - za Prezesa Morszkoskiego -

Zadawano mu iż zamyślał, Stanisława Poniatowskiego zwalić z Tronu y samemu osieść - Lecz niedowiedziono - Jednakże w listach do Złotnickiego przez niego pisanych było wiele pozorów - W biografii Francuskiej, jest że był na sejmie Grodzieńskim i podpisał podział Kraju, lecz w Grodnie na Sejmie niebył, kilka miesiącami przed Sejmem wyjechał do Petersburga - umarł w Tulczynie -

Kopia -

Mowa JWo Stanisława Szczęsnego Potockiego posła Bracławskiego, Generała ~~Artyl~~ Artyleryi Koronney na Sessyi Sejmowey

24 Listopada 1788 r. miana

Taki jest los wolnych Narodów że zbytniego opuszczenia do zbytniego przenoszą się zaufania, i gdy o obronie swojej pomyślą, już się obronnemi być sądzą, z tą prędkością o Obywatelach myśleć przyzwyczajemi, dać, i odebrać ufność, winić bez winy, przebaczać winy bez przyczyny jest prawie równo -

Znam ja te wady wolności, Kocham ją jednak więcej nad życie, bo stokroć razy ma więcej przymiotów czci godnych, i szczęścia, których niewolnicze nieznaią Narody - Kochaiąc wolność, jakbym nie kochał Oyczyzny, mówić zawsze będę, co serce cnotą obywatelską pełne mówić mi każe, choćby mnie winiono, choćbym się nie podobał.

Mówić będę nie tak, jakby z długiego obudzony letargu, bo od początku życia Obywatelskiego, czułem to co czuię, i mówiłem co mówić będę - Świadkami będą mi Ci z którymi żyłem, i z którymi obcowałem, jeśli przyszedł dzień w którymbym lub czynić, według małej sposobności, lub myśleć i mówić dla Oyczyzny zapomniał, i komuż ja służyć żądałem, jeżeli nie Oyczyznie?

Świadkiem nakoniec będą Tron, i stany zgromadzone, przed któremi prawdę mówić ważyłem się, obywatelskie nieść ofiary, i w ten czas nawet, kiedy przeciwnym JKrMości zdawałem się z interesem Szlachty mówiąc za Osobą Jego pańską, i powagą Tronu jego życie nieść gotów byłem bo mnie nigdy i na moment, nie chęć i interess prywatny nie unosił -

Prawdę mówiłem, czułem i czuję, że sobie wolny Naród ufać powinien, zepóki mamy silnych rąk kroci, które czynić potrafią, póki nam się pozostanie kruszec, z którego y lemiesz i zbroię ukować można – Wolny Naród aby chciał żyć wolnym, i szczęśliwym będzie.

Tak przyświetne i Zgromadzone Stany, powiem z wielkim w wieku teraźniejszym pisarzem: Polacy!... jeżeli chcecie, aby was Moskale, lub Niemcy nie podbili, czyńcie tak, aby nikt z was Moskalem, nikt Niemcem być nie mógł: czuinę tę jasną prawdę przed Bogiem, Tronem WKr: Mości i przed Stanem Rzeczypospolitej, świętą czynię przysięgę, że żadnemu Monarsze służyć, i żadnego poddanem nie będę, jeżeli los Rplitej, a bardziej może winy nasze (bo zbawić ią możemy;) Ozguby ostatnią przywiodą, i jeśli tak szczęśliwem nie będę, abym Oyczystą ziemię, Krwią moią zaźmienił, i w jednej z Rplitą zagrzebał się w ruinie, pójdę z dziewięciorgiem dzieci za morze, w jinną części świata, aby wolnie urodzeni, wolnym oddychali powietrzem, kryjąc hańbę imienia polskiego –

Opuściłem już raz przodków moich siedlisko, przeniosłem się w dzikszą lecz z wolności nam pozostało krainę, wszystkiego nawet wyrzec się potrafię, gdy wolność, w której opatrzność mi się urodzić pozwoliła obarczona będzie

Jeżeliby mógł ten szlachetny Naród być podobnym do tej lekkiej trzciny, którąby każdy powiew na jinną naginał stronę – Bądźmy raczej podobni przyświetne Zgromadzone Stany, do tych nieprzeżytych dębów, które już tysiącznym oparły się nawałom, i których nawet i pioruny wykorzenić nie potrafią –

Zrzućmy teraz podległość, ale się nowemi nie wiążmy więcej, nie obzierajmy się na wszystkie strony, patrzmy na siebie, chciejmy być zgodnemi, odrzućmy nie chęć, brzydźmy się jntrygą – Niech zginie pamięć tych którzy na Współziomków cudzego użyć śmieli żołnierza, y otworzyli wrota Rplitej cudzoziemcom

Mamy Króla, jest Naród, i nikt nie wstrzyma Nas, i wstrzymać nie potrafi, abyśmy nie stanęli, wkrótce w rzędzie Narodów sława żnych, jeżeli sami sobie przeszkadzać nie będziemy –

Jest zapał prawdziwy w Narodzie, i już Święta miłość Oyczyzny dać się uczuć, nie tylko męskim ale i Niewieścim sercom, Obywatelka dziesięciorga diatek Matka, chcąc być tylko strojną, ich cnotą, rzuca te błyskotki, które bardziej więzy niewolnicze, zdobić powinne, y Klejnoty swoie na potrzeby Rplitej ofiaruie – A ja szczycąc się że tej jestem Mężem Obywatelki, za te Klejnoty 10,000, sztuk broni do Arsynałów Koronnych przystawić przyrzekam – i to na przyszłym Sejmie ordynaryjnym, lub prędzej, jeżeli tego ujrzę potrzebę okazać nie zaniedbam –

Teraz przystępując do tego, co jest czynów naszych treścią, sądziłbym że chęć dobra publicznego potrafi utożyć, i zgodnie wszystkie

wszystkie punkta Komissyi Wojskowej, iże jako najrychlej przystąpimy do tego co jest prawdziwą potrzebą Rzeczypospolitej. to jest, do Ułożenia Wojska, i podatków wystarczających, na tegoż Wojska utrzymanie.

1792, 2° Stycznia Warszawa Kopia listu Stanisława Augusta Króla Polskiego do Szczęsnego Potockiego Gła. Artyleryi Koronnéy wyjęta z oryginalnych Autografów ówczesnych znajdujących się w Bibliotece Sławuckiéy Ks. Romana Ewstachowicza Sanguszki.

Nie Król ale przyjaciel do WPana pisze, proszę, obligując, zaklinając abyś powrócił do Ojczyzny, do przyjaciół do Współobywateli.

Proszę cię o to bo jestem przekonany, że twój powrót, wielkim dobrem stanie się dla Ojczyzny. Dla niej uczyń ofiarę zdania, kroków, i zamysłów jakich kolwiek, byłeś dla niej już nie raz szczodrym, będziesz czymsi więcej gdy to uczynisz, do czego cię wzywam, dla twej własnej chwały.

Pomnij, że jeżeli stałość w przedsięwzięciu, jest przymiotem zacnym w zamiarach istotnie dobrych, zacniejszym jest nie równie. Skłaniać się dla sprawiedliwego życzenia Matki Ojczyzny.

Ojczyzna można mówić że cała gdy Król y Sejm, y tyle pism delegacyi, y zaprzysiężeń nawet w jedną łączą bliskie y najdalsze części Narodu. Ta mówię Matka Ojczyzna, która Cię odwołuje do siebie, nie jest w sytuacyi w której był Rzym względem Koryolana.

Ani ja, ani Naród, naszego nie zmieniem zamiaru, bez żadnego interessu, Osoby lub Domu mojego. Naród to zna, i jest na wszystko wraz ze mną determinowany. Ale mi żal twojej cnotliwej duszy, która sama będzie cierpieć srogo, gdy mnie nie usłuchasz, a która mi podziękuje zapewne, gdy mi się staniesz powolnym.

Stanisław August Król

Kopia odpowiedniego listu Szczęsnego Potockiego na list Królewski pisany 2 Stycznia 1792.

List WKr: Mości Pana mego miłościwego. 2 Januarij pisany, dziś z rąk Gła: Majora Potockiego oddany, rozrzewnił mnie niezmiernie. raczyłeś WKrM. użyć wyrazu że nie jako Król, ale jako przyjaciel do mnie piszesz, Króla mego przyjacielem czuję się być wartym, bo zawsze wierny i przywiązany do mego nie radziłem tylko to co Rzeczpospolitę zmocnić, i jej wolność utwierdzić mogło, żądałem aby Wasza Kr: M: miał chwałę odnowiciela Rzeczypospolitej, ale nie twórcy mocy Samowładnej.

Gdy Królu Najaśniejszy raczyłeś do mnie pisać jak przyjaciel pozwól dobrotliwie, abym niezapomniawszy na moment winnego Twemu Królowi uszanowania, mógł wezwać na obronę Rzeczypospolitej tego Polaka, co pierwej niż był Koroną ozdobiony kochał Rzeczpospolitę, i okazał się z przywiązaniem do wolności.

Gdybyś był Królu Najaśniejszy dotąd w tym stanie równości z nami

z nami, odwołuję się do serca WKrMości, cobyś był mówił na tę ogromną moc wykonawczą Tronowi rewolucyą 3º Maja przysposobioną, co Rplitę w Monarchią przeistacza, cobyś powiedział, na tę ciemną, i niewiadomą ni komu sukcessią, cotylko na to iest dobra, aby nią w Europie pożar wojny wzniecić, cobyś rzekł jako Szlachcic polski, na tyle ściętych stanowi temu, co Rzeczpospolitę tworzył przywilejów, ta tęgość umysłu WKrM. która się w przyczynieniu mocy Tronu okazała, byłaby za Rzeczą pospolitą, za wolnością za przywilejami Szlachectwa pewny jestem; wielka liczba zbłąkanych zwiedzionych odwieść by WKrM. nie zdołała, ja Królu Najaśniejszy tak myślę, tak czynię, jak WKrM. niżli Królem byłeś, i jakbyś był myślał, i czynił w podobnych okolicznościach, gdybyś nie był Królem

Nima tutaj ni Rzymu, ni Koryolana, ktoż w świecie mnie może oskarżać o chęć wywrócenia Rzeczypospolitej, ja o jej przywrócenie u nóg WKrM. się dopraszam, a dopraszam się u Króla Polaka, co Rzeczpospolitą kochać powinien, dopraszam się u Króla światłego, który jaśnie widzi zapewne w jakie nieszczęścia, kiedyż kolwiek Naród poddany będzie, dla utrzymania tej Monarchij; co śmiało rzeknę trwała być nie może—

Wielkim być potrzeba, aby potrafić podbić sobie Naród, dokazałeś WKrM. tego ale nie pierwszy jesteś naówczas, w tym wieku coto dokazałeś, śmiej Królu Najaśniejszy większym być, być jedynem w ciągu wieków i przywróć ~~[illegible]~~ wolność która jednym słowem WKrMości powstać może, Nikt ustanowienia Rzeczypospolitej nie broni z Mocarstw Europejskich, nie będzie rzeczą nową — bo od wieków Rzeczpospolitą była polska; Monarchia wagę Europy odmieni, i niżeli się ~~[illegible]~~ ugruntuje, kto wie jeżeli zgubę imienia polskiego nie przyspieszy, nie upor, nie zapał Demokracki szlar szalony, i modny, władae sercem moim; Ojczyznę i Króla jako głowę Rzeczypospolitej Ojczyznę, i ~~Króla~~ kochającym, rozsądek zimny tomi dyktuie, co piszę, WKrMości obszerna mądrość, i iego dobre serce, niech mię sądzi raczy, a pewny iestem że na tym nie stracę sędzie—

Kopia listu własnoręcznego Szczęsnego Potockiego Generała Artyleryi Koronnej pisanego do Katarzyny II i posła Bracławskiego

Tres Gracieuse Souveraine

Kopia z oryginału znajdującego się w Bibliotece Ks. Romana Sanguszki/

L'etre le plus parfait de la nature l'astre du jour de laisse la moitie du monde pour eclairer et rechaufer la seconde Vous seule Grande Souveraine douée de tant des qualités de la Divinité Vous êtes presente aux extré= mites les plus eloignes de Votre Empire par Votre puissance Votre justice et surtout

Votre bonté. Vous protégez les bons Vous reprimez les mechants mais Vous pardonnez aux faibles. Les, innombrables sujets de Votre Majesté Imperiale n'ont qu'un veux a former, et ce veux est notre priere quotidienne, Dieu bienfaisant, donnez a notre grande Catharine la seule qualite qui lui manque, Pretez lui Votre Immortalitee et le mond sera heureux

Tres Gratieuse Souveraine
De Votre Majesté Imperiale

Le plus fidel le plus attaché
et le plus reconnaissant de
sujet Stanislas Felix Cont Potoski

List pani Kossakowskiej:x Ciotki Szczęsnego Potockiego pisany 1. Lipca 1791. do tegoż Szczęsnego Potockiego Generała Artyleryi Koronnego i posła Bracławs:

Libo napomnienia starszych mało co znaczą w dzisiejszym wieku dla tego oni niepowinni milczeć i zataiać młodszym prawdę — powiem ią JWPanu z szczerością dawnego wieku, nie obwijaiąc rzeczy w bawełnę — Nawidziłeś mię JWPan w Krystynopolu przed zaczęciem się Sejmu, z ukontentowaniem witałam JWPana w domu moim, lecz to ukontentowanie nie długo trwało, dostrzegłam ią w rozmowach z JWPanem, iż na zgubę swoią na Sejm do Warszawy wybierasz się, niepodobała mi się, zbytnia JWPana ufność w Moskiewskiey dla Rzeczypospolitej protekcyi, ubolewałam nad tym że JWPana Kijowskie oczarowały pieczary, y stawił mi się zaraz przykład Oyca JWPana a Brata mego, tak sromotnie od Moskwy oszukanego działo się to wszystko w czasie kiedy po Sejmikach jeszcze JWPan miarkować mogłeś, że Naród który wielkie w JWPanu pokładał nadzieie wcale inaczej a dobrze myślał, przepowiedziałam więc JWPanu, że się na swoich oszukasz zamysłach; toż i przyiaciołom jego mówiłam i tak się w rzeczy samej stało, wystawiono JWPana na czele partyi Moskiewskiej, zawiązanej Konfedracyi, wpadłeś JWPan w podejrzenia, w

x Kasztelanowa Kamińska

w obmowy, na Koniec wpadłszy w zgryzotę, y chorobę Sejm porzuciłeś, rzecz tu znow nie pojęta dla mnie była że JWPan któremu zdrowie nie dozwalało pilnować Sessyi Sejmowych, i jnteressu publicznego, podjąłeś się Komendy wojska na ukrainie, y strzeżenia granic Rpltey. Lecz i tam znowu listami do Generałów moskiewskich nie potrzebnie głoszonemi, nowe na siebie sciągnąłeś pociski, y tyle zgryzot że na koniec Polskę porzucić przedsięwziąłeś. Słabość JWPana pokrywała ten wyjazd, lecz kiedy listy JWPana prawie wszystkie publiczne, druki, pisma aż nad to przekonywały wszystkich że JWPan na szkolną zapadłeś chorobę, a niechcąc sejmować w Ojczyźnie, Sejmowałeś za granicą, ganiłam ja to wszystko bez ogrodki, i mówiłam, jak ów chłop – "że Xiądz z miejsca i na ambonie kazać powinien" poco proszę obywatele obieraliby Posłow gdyby Ojczyznie radzić, y służyć można było przez same listy i i pocztę – Nie jeden w domu Obywatel pyta się, jak to być może, aby JWPan Potocki, lepiej z daleka wiedział jak my z bliska, y co to znaczy że na gwałt dzwoni, a od ratunku ucieka, Odebrałam i teraz Drukowane JWPana listy, we Lwowie pod Kopertą JPana Wolańskiego, Szczerze JWPanu mówię, że uchodzisz JWPan będzież z daleka, który nie żałował dla swej Ojczyzny, ani pióra, ani atramentu, dochodzą mnie też wiadomości, że się JWPan z kraju wybierasz, y wyczytuję to znowu, w liście JWP. do Króla pisanym y wydrukowanym, pojąć nie mogę, jak przy tej determinacyi, porzucenia Ojczyzny, los jej tak bardzo JWPana obchodzi, jak JWPan spodziewać się możesz ufności od tych do których mówisz, Ja wyniosę z kraju dla mego pokoju, lecz wy który pozostaniecie, kłóccie się swarzcie się, gubcie się, dla waszego pokoju – Przebóg Mości Panie Generale, czas się opamiętać, posłem JWPan jesteś, pracujże z drugiemi a jeżeli rozumiesz, że próżnobyś radził, i mówił, toż się chciey przekonać że próżno radzisz i piszesz, nie listy JWPana dobrego nie sprawują, tylko pomnażają nieprzyjaciół, a nie chętnym ku Ojczyznie dają okazyę, Odmiany i zamieszania jakiegoś – wielki JWPan rachunek Panu Bogu oddasz, Jeżeli pogardzisz zdaniem mojm, a ponieważ w pismach JWPana często znajduję wzmiankę o przodkach naszych przypominam JWPanu iż ja bliższą byłam od JWPana życia, i postępowania ich, a latami memi bliższą jestem odwiedzieć ich w chwale wieczney w której spoczywają – Bogdajbym tedy nie była w przypadku donieść jm że Ojczyzna zginie, y przez kogo zginie, wiek mój wiadomy JWPanu mogę się z niemi prędko zobaczyć, y prędzey niż JWPan dobra zbędziesz w polsce bo jedna przedaż nie udała się w Galicyi – Chciejże JWPan być wyperswadowanym że zostaję z wyrażeniem moim rzetelnym na zawsze – z oryginału znajdującego się w bibliotece Ks: Romana E: Sanguszki – (Kopia)

Ciotką jlmnieyszą Woja

K Kossakowa

2. Sywerym Potocki – 10. Września 1790 r: poseł Bracławski –

Jeszcze o Bracławiu (podróże historyczne Niemcewicza.)

Bracław, podwójne prawie miasto, niegdyś opasane wałami Stolica Województwa tegoż imienia, na prawym brzegu Bohu leżące. Kiernut, Ks: litewski, opanował je w roku 1360, ztąd wraz z resztą Wołynia, Podola, Ukrajiny i Kijowa, najprzód do Litwy, potem do Korony należało. Kraie te nienależały do żadnych Książąt Ruskich. Litwini znalazłszy w nich koczujące hordy tatarskie wygnali ie i prowincye uczynili swojemi. Dwa Kościoły Rzymskie, i tyleż Cerkwi ruskich, zdobią Bracław, Kościoł Księży Kapucynów, jak wszystkie zakonu tego, czystością i porządkiem uderza. Tu wpław przejeżdzałem ten Boh, który koło Mikołajowa, w gubernij chersońskiej, tak już iest ogromnym, a który i w tych stronach uczyniony spławnym, nowem źrodłem bogactwa stanie się –

Do Ks: Dymitra Sanguszki.

List Zygmunta Augusta, o naprawę zamku Bracławskiego

Starosti Żytomirskomu Kniaziu Dimitriu Fedorowiczu Sanguszkowiczu. Jest to wam wsim wiadomo jako sia niedawnych czasów stało iż nieprziatel nasz Car Perekopskij ubespiaczywszy nas czrez posły opriazni swoiej bez wiesti wpaństwo nasze wpadszy, zamok nasz Ukrajnny Bracławski zburzył i niemałuju szkodu nam Hospodaru i Rzeczypospolitoi uczynił. My baczność naszu Hospodarskuiu na to majuczy iż ony Zamok Bracławski stych storon od nepryatiela jest nam i Rzeczypospolitoj potrebnyj i pożytoczny, nielituiuczy na to prac i nakładów naszych umyslili jesmo bez mieszkania, a zwłaszcza toho teperisznoho leta onyj Zamok Bracławskiy znowu rozkazat zbudowaty na miestiu inszom, twerdom i bespiecznieyszom, jakoż dla bolszoho i tainieyszoho sposobu, wsiu zemlu Wołyńskoju ku toj posłudze naszoj ruszyty w czom jesmo pierwej tak do wsich was pisaty rozkazali aby wy ku toj potrebie naszoi Hospodarskoj i pospolitoi zemskoi baczenie na reez tak nam Hospodaru jako i wam wsim pożytocznoiu i potrebnuiu zaraz sia zhotowili i wedle zwierszchnosti swoich ku toi potrebie naszoj tam do Bracławia speszno i ochotnie za druhimi listy naszymi jechali a tam wże toho czasu teper prysłoł z rozkazania naszoho Kniaz Wasili Konstantynowicz Ostrohski se wsimi ludmi służebniki pieniaźni, konnymi także i pieszymi draby, remiestniki, i robotnikami, majut sia położyty na tom miestiu hde Zamok Bracławski, z pomocą Bożą, maieł być budowany na pewnye roki to jest tydzeń po swiatom Ilij prysztoho Ruskoho świata proto prykazuiem tebie abyś sie sam na Zamku naszym Starostwie swojm u Żytomirri nikotoroł nieodjeżdzajuczy meszkał, jmieł pry sobje –

sobie połowinu pocztu słuch swoich, a drukuii połowinu pocztu słu żebników twoich jako mnoho ich swoich ku służbie ziemskoi wedle uchwały Seymu Wileńskiego stawiły powinien z dewiati kłoo, desiatoko, konno a zbroyno do Marszałka Wołyńskoj zemli Starosty Włodimirskoho kniazia Wasila Konstantynowicza Ostrohskoho do Bracławia postat, i tam sia postanowity weliet na tomże pewnym roku wtyżden po światom Ilij, zad nymi pryczynami toho roku nieomieszkiwajuczy i buduczy na tom postu nim pod sprawoiu i posłuszeństwom kniazia Wasilia, posłuhi naszoi pilno wali nikdie odtąd nie zierdzajuczy aż do tych czasow poki s pomoczeiu Bozeju tot zamok Bracławskiy zbudowan budet. Jeśliżeż że i na tobie rozkaza nie naszoie ku toj pilnoi a pospesznoi posłudze ziemskoi na toj wyższe pysa ny rok połowicy pocztu słuch swojich do Bracławia niepostat, a chotia mało tot rok umnieyszyt, budesz pewny za takowoe nieposłuszeństwo twoie nie łaski naszoi Hospodarskoj i niczym jnnym iedno wedle Statutu ka ran budesz koneczno ot nas jako takowy kotoryi we służbie naszoi i ziemskoj omieszkanie uczynity śmiety sia ważyt. — pisan w Elblagu podlet Bożoho Narożenia 1552. Indicta 13° — (z dokumentów Archiwum Zasławskiego KK: Sanguszkow).

N. 1. Listy Zygmunta Augusta o wkroczeniu Tatarów, do Księcia Romana Sanguszki. Woj. Bracławskiego. Het. pol. W.X.L.

Starosti Żytomirskomu kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu. —
Tych czasów pisał do nas Starosta Bracławski i Winnicki kniaź Bohusz Fedorowicz Korecki powiadaiuczy iż Miesiaca Ienwaria semnadcatoho dnia w Niedielu Tatarowie u państwo nasze pryszli szlakom wielikim meże Chmielnikom a Winniceiu, niektoryie że ludi zakon otłuczywszysia wtorhnut był u Wołoś Winnickoiu, i tych ludei służebniki ieho hromili i szesti żywych poimali, te tedy wiazmie powiedaiut iakoby Carewicz pryszoł a z nim ideł ludi trydcat tysiacz i maiut sia zakony po Mezybożeie zanimaty. O tom wiedaiuczi bez każdoho omeszkania z Zamku naszoho Żytomira z ludmi swoimi z panom Wojewodoiu Ruskim, i Wojewodoiu Kijowskim, panom Hryhoriem Chodkiewiczem, i kniaziem Iwanom Fedorowiczem Czartoryskim, kotoromu ésmo so wseiu Zemleiu Wołyńskoiu ruszyty sia weleli, Starostoiu Bracławskim i Winnickim kniaziom Bohuszom Koreckim i s inszymi Starostami i Dzierżawcami Zamków naszych Ukrainnych, wziawszy Boha na pomocz nam Hospodaru i Reczypospolitoi służyt staraiuczy sia, a to jakoby tyi ludie nepriiatelskie s państwa naszoho cieło nie wyszli — pisan u Wilni 1554° 28. Januar.

N. 2 Starosti Żytomirskomu Kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu

Dnia wczerasznioho w Ponedielnik prynesenо do nas byli listy od Wojewody Ruskoho Starosty Halickoho i Drohobuzkoho Pana Mikołaja Sieniawskoho kotoryema uwsimi troma odnakie hodnijsze nowiny nam oznajmiwił Iż Tureckoe Wojsko ludie welikie a snimi Biełohorodci i Dobryczi preprawiwszy Czero Widowo z Wołochy położyli sia ot Kremenczuka i Bałakleja dwadcati szesti mili ot Bracławia ożidajuczi Cara Perekopskoho, z Wojskom do sebe - I odprawili Tysiacza koni do Chortycy o Wisznoweckim wiedomost chotiat imiety, a ieslib Wiszniowieckoho tam nebyło, umysł ich pewny iest w państwa naszy wtarhnuwszy na zemlu Wołoskoju otwernuty - Proto ia, i oczem perwe seho ustne tobi roskazali tak i teper prikazuiem iżby esy krom żadnoho omeszkania tam do Zamku naszoho Żytomira Starostwa swoieho dnem i noczoiu pospieszał sia, i tam buduczi ot nieprijatiela naszoho dobruiu ostrożnost' miet i służb naszych pilen byt - pisan w Krasnostawie 1554. 19 Julii

List X: Romana Sanguszki do Króla ~~[illegible]~~

Najaśniejszy Miłościwy Królu, Panie a Panie mój Miłościwy -!

Wydziwić się temu nie mogę, a nie tylko ja który z wierności i zachowania poddaństwa mego wszego dobrego fortunnego i dobrze stałonego W Kr. M. moiemu miłościwemu Panu życzę, ale też nieprzyiaciele więzniowie Moskiewscy nie mniej się temu dziwiąc nieraz to nam sługom W Kr. M: na oczy wymiataią, przyczyny się pytaiąc dla czego W Kr. M. mój miłościwy Pan, tę miłą Ojczyznę swoią roskoszny, a prawie święty kraj państwo swoie, ziemię Ruską w opanowanie nieprzyiacielowi swoiemu posiadać dopuszczasz, który niemocą swoią ale w naśmiewisko sobie to obracaiąc, błahemi postępkami swoiemi dzień ~~[illegible]~~ od dnia rozszerza opanowanie swoie w Państwie W Kr. M. tak mniemaiąc, iż ludzi takich niemasz w tych państwach którzyby mu tego zabronić umieli, w czym słusznie nie jednej Osobie W Kr. M. moiemu miłościwemu Panu, wina może być przypisana, ale też wszystkiej pospolitej rzeczy tego państwa, i W. X. Litewskiego - A wszakże Miłościwy Królu, Panie mój miłościwy, acz widzę iż to Karanie za gniewem Bożym na nas przyszło, ale też rozumiem iż Bóg wszechmogący, gdy kogo raczy karać, nie już miłosierdzie swoie na zawsze od niego oddali, ale wnet z uznaniem Człowieczem miłosierdzie Pańskie przypada, zaprawdę i od nas gdzieby Bóg wszechmogący uznanie grzechów i upokorzenia serc naszych widział; nie omieszkałby z miłosierdziem swoim tak być pomocen, a z Ducha swego świętego udzielił rady

rady dobrey ku wynalezieniu środków jakoby nieprzyiaciela WKr.M.
moc starta była, wszego dobra słusznie nam potrzebnego według prośb
naszych dodatszy; ale nie będzieli łaski Bożey i starania takiego WKrM.
mojego miłościwego Pana, które by się zgadzało z postępkami sławney
a świętej pamięci Królów Polskich i Książąt wielkich litewskich
przodków WKrM: za których panowania nie tylko że Ojczyzna od
nieprzyiaciela obrony, ale też i rozszerzenia swego w granicach dostą
piła, dla tego tylko, że zawsze pod iednego rządem i sprawą Pana była.
Tego to starodawnego zwyczajuześmy się teraz puścili; a obronę kraju
nie na jeden rząd i postępek osoby swoiey WKmości zdaiesz według
tej starodawnej przypowieści iż Wszystkich świętych Kościoł odarty bywa)
i to państwo maiąc obrońców wiele, z dawney szerokości granic
swych którą byli przodkowie WKr.Mi. położyli, ściesnienia coraz
większego od nieprzyiaciela doznaie, nato pamiętąc racz WKrM:
on starodawny zwyczay ziawić, aby niewielu obrońcom rząd i
postępek ku obronie puszczon był, iedno aby wszyscy pod rzą
dem i sprawą WKrMi, iedney osoby zachowuiąc posłuszeństwo
i powinność poddaństwa swoiego, spólnymi dobrami, radami,
uczynkami państwa WKr.M. bronili, gdyż ieśli Pan Bóg nie wie
lom ale jednej Osobie WKrMi: nadał to państwo, które w pano
waniu mieć raczysz, w pogotowiu ku obronie rząd i postępek
iedney tylko Osobie WKr.M: należy czynić, a z wiernymi pod
danemi swoiemi miłej Ojczyzny swoiey tak bronić jakoby ta
w owym ograniczeniu została, jako przyszła od przodków WKr.M.
nieprzyiaciełby wtedy tak łatwey pociechy i korzyści z niej nie
odnosił.

Mnie miłościwy Królu acz nieprzystało przed starszym tego czy
nić a tak w tym bespiecznie ku WKr.Mości memu miłościwemu
Panu pisać, ale iż na Ukrainie mieszkam i zawsze patrzę na wiel
ki upadek państwa WKr.Mi, tego tedy żałuiąc a pomniąc iż przodko
wie nasi którzy się pierwej urodzili w domu moim Sanguszkowym
poczciwie żywoty swe konali pod panowaniem fortunnym przod
ków WKr.Mi mojego miłościwego Pana, i ia z domu tego idąc
życzę sobie abym w tym także strony przysięgi mojey nienaruszenie i
sumiennie dochował i życia mojego poczciwem dokonaniem dobrą
sławę po sobie zostawił, a z tym daj Panie Boże aby WKrMi
mojego miłościwego Pana dobrze zdrowego w sławnym a
fortunnym panowaniu jak najdłużey oglądał —.

pisan w Odroczku 2 Maja An: do: 1568. W Kr: Mości moiego miłościwego Pana najniższy sługa.

Roman Sanguszko Woiewoda Bracławski.

List Zygmunta Augusta o zwycięstwie nad Moskwą.

Woiewodu Bracławskomu Starosti Żytomirskomu Kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu. dan nam iest list Waszej miłosti na kotorom wypisałeś nam dostatoczno oznajmu iuczy że nepryiatel nasz Wełyki Kniaz Moskowski toho proszłoho mesiaca Julia wosłał ludu swoeho semnadcati tysiaczi w państwo nasze Wełikoe Kniażestwo Litewskoe, kotorye z rozkazania ieho i posiadaiuczi niezbożnie zemlu naszu po Tockoju położyli sia na uroczyszczu Suszy, i chotieli tam Zamok budowaty a nad niemi Hetmani byli Petr Semenowicz Serebrenyi, a Kniaź Wasiliy Pałecki, Hryhoryi Koliczów, Tymofiey Krepotka, i Juryi Tokmakow, o czem Twoja miłost majuczy pewnye szpeky wział Boha na pomocz i sprawiedliwost naszu, maiuczi od nas roskazanie boronyty posiadania państw naszych od toho nepriiatela obosławszysia s Starostami i Rotmistrami naszymi i ich Towaryszami z powinnoi wiry i poddanosci swoiej ku nam Hospodaru i Reczypospolitoj, Ludi i Hetmanów Nepriiatelskich Petra Serebrenoho, Pałeckoho Koliczowa, Krepotku, i Murata Tataryna kotoryé zostawiwszy Tokmakowa na Suszy z druhimy ludmi dla budowania Zamku wpiati werstwach pered tym Suszom położyli sia byli na odseczu. Tych-zi za pomoczoiu Bożeiu i Jeho miłosierdiem ubechszy czujnostiu swoieiu wsich na koszu, na hotowu porazil, kdeiż tyi Hetmani pomeneni do smerti sut pobiti, i weś oboz nepriiatelski, koni, zbroi, zołoto serebro, i zowseiu ich majętnostiu iest wziaty, i wiaznin żywych niemało deti Boiarskich zacnych s toho płoiszcza u sebe maiesz chotiaczy ich na znak zwycięstwa w tordy do nas postaty a Tokmaków kotory dla budowania Zamku na Suszy był został z inszymi ludmi, słyszaczi wpiati werstach tot kryk meży woiski, do ostrowu na ozera po derewu szto było, na budowanie zwezeno utik i tam iemu z tysiacza ludi połunuto a kotoroho byś chotel jmieti w rukach, ale miał diet s soboiu semnadcat krom hakownic, i rusznic, a nasza strelba ieszcze nie sprowadzo

na była - Temu esy na tot czas dosyt uczyniwszy nemało, i prosisz
o posiłok ludmi i strelbou na neho i dla ubiezania swoicho hdyż
nepriiatelski lud weliki do Połocka i do Uły pryszoł i wczas bolszy woy-
ska prybywaiut i do Luk welykich zbirajutsia. Itak my unizywszysia
pered Majestatom Bożym za takowoe miłosierdie ieho swiatoie Koto-
roe nad nami miłuiuczi nas s samoi dobroti swoiey Boskiey pokazu
iemoi, pokorne diakuiuczi czest' a chwału wydaiem, kotory iako ser-
cewidiec wyzrewszy miłostiwie na sprawiedliwost i userdnost naszu ze-
chmo nigdy na krowoprolitie Chrystiańskoe Nepriiatelowi pryczyny
nedawli, i ieho właśnosti posedati ne iskali iako on zdawna czynit
tymże i teper zwirskimi podstupki swoimi, chotiet i choczet posedati
państwa naszy zwłaszcza ubespeczywszy posły swoimi i czerez usta-
wnye peremiria do schożenia ich s obudwoch stron woyny newszczy-
naty i ne ustupowatysia w zemli i w wody państw naszych, za to Pan
Boh ne siłami naszymi w których my nedufaiem, ale zawsze w miło-
sierdiu ieho swiatym nadieiu mieli esmo i maiem uczyniwszy was
wiernych sług rycerstwa naszeho biczom nad nimi, iawnoiu
pomstu i moc swoiu Boskoiu nad ludom eho okazaty iest raczył -
I pry takoi Łasci Bożoy kotoroiu iż esy umeł z woli eho swiatoi
władnuti ku wiecznoi sławi naszoy, iako wiernaia rada nasza
wspomniawszy na zacnoie urożenie swoie i znacznye postupki
prodkow swoich ku prodkom naszim, neopustił esy ponowity w
domu swoim dobrcho osobi wspominania teper i napotom budu-
czim pryczynaniem zasług takowych neposlednich a z nich i
tohdy tuju służbu znakomitoju s swoiej miłosti nam Hospodaru
i Reczypospolitoi okazannuiu, neinak iedno z wielikim pochwa-
leniem wdiaczni twoiey miłosti pryimuiem prosiaczy za to Pana
Boha aby s miłosierdia swoieho buduczi obrońcom i szczytom woysk
naszych, tym bolsze szczastia nam takowoho uzyczati i twoiu
miłosť mocoiu swoieiu nad nepriiatelem naszym podpomahaty
raczył, iakobysia ruka nepriiatelskaia w państwach naszych
bolsze ne szeryła, szto my maiuczi na Łaskawoi baczności na-
szoi Hospodarskoj za tuju czyjnuiu, pilnuiu, i wiernuiu
służbu twoiey miłosti ~~wyznawaty budem~~, a ~~[illegible]~~ Łasko
iu naszoiu Hospodarskoiu pod każdym czasom na osobu two-
iey miłosti wyznawaty budem, a na sey czas na znak Łaski na-
szoi posłati esmo twoiej miłosti weleli skarbu naszoho Złoto-
hławie na szatu czerez dworanina naszeho kotory i bez omesz-

omeszkania tam posedet. Prytom zalecasz nam twoia miłost w tomże listi swoim dobrych słuh dworan i rotmistrów naszych Kniazia Konstantyna Wiszniowieckoho Kniazia Janusza Zbarazskoho, Juria Tyszkiewicza i rotu Pana Wileńskoho Hetmana naszoho najwyższoho Welikoho Kniazestwa Litowskoho Starosty Horodneńskoho Dierzawcy Mohilewskoho Pana Hryhoria Alexandrowicza Chodkiewicza nad kotoroiu byli Porucznikami służebniki eho miłosti kniaż Dimitri Ruzyński i Żuk i rotu Kasztelana Połockoho Starosty Ozazerskoho propowskoho i lepelskoho Pana Juria Zenowicza i rotu Kniazia Juria Sokolińskoho nad kotoruiu był kniaź Borys Lukomski, i Rotmistrów peszych z rotami ich Martina Charlińskoho i Benedikta Demitrowskoho, Porucznika Rusockoho, Rotmistra Czecha, ktomu też ne mensze wystawit twoia miłost na tomże pisaniu swoim wiernych poddanych naszych, Iwana Olizarowicza Służebnika swoho a Petra Juta Maskiewicza Towarysza Kniazia Wiszniowieckoho, a Petra Posnika Towarysza kniazia Zbarazskoho ktorych esti nad poczty swoimi kozackimi ustanowili byli i Rotmistrów kozackich Bohdana Telicu i Hryhoria Oskirku z ich kozaki nad kotorymi priwodcoiu był Iwan Olizarowicz, W tom esmo wsim wyrozumieli s listu twoicho iako z wiry i chuti swoiej miłuiuczi nas Pana swoiho i Rezpospolituiu możno protiw ludi nepriiatelskomu zastanowiwszysia i nelituiuczy rozlitia krowi i zdorowia swoieho za Bożiu pomoczoiu neohladaiuczysia na welikost woyska nepriiatelskoho kotoroho było bolsze dalekożdy protiwu sebe za rostropnoiu a czejnoiu sprawoiu twoiej miłosti takowuiu znacznuiu postutu z upadom nepriiatelskim ludu uczynili czym narod toho państwa naszoho welikoho kniażestwa Litowskoho ozdobili szto my ot nich wdiaczne priymuiem a każdoho wedle ważnosti zasłuh i osob wspamiati a łasce naszoi Hospodarskoi maty choczem Jakoż na sej czas dworanom i Rotmistrom naszym kotorych esy nam pisaniem swoim zalecaiesz, posłati esmo weleli s skarbu naszoho żałowanie na znak łaski naszoi Hospodarskoi czerez dworanina naszoho ktoryj w ryche tam postan budet. Aksamitu i Adamaszku na szaty czoho twoia miłost, wdotu w sim listu naszym najdesz. Sztosia dotyczy posiłku ludmi jezdnymi i peszymi, dielmi, porochy i jnnoiu strelbuiu czymby moht Tokmakowa z Suszy zhaniaty i

i hruntów naszych boronyty gdyż spodiewa sia twoia miłost od sieczy i ratunku jemu zpotocha, ~~s nibe~~ s nebespecznosti swoiej, także i o zabudowanie Czasnik baczysz toho potreby iesli na Suszy Nepriatel osadytsia i zabuduiet Zamek, jnowze w tych dniach Vana Hetmana Welikoho o sem z Horodna wpered wy prawuiem w ony kray, wsim też jako na hwałt do ieho miło sti na miesto oznaczonoe, zebraty i pospeszytysia eśmo welelé Tohdy obowsim rozkażem eśmo Vanu Wileńskomu jako Het manu, na Utu czerez pisanie eho tobi oznaymit ludmi i strelboju bez meszkania posiłok i znaczny ratunok uczynity, a twoia miłost wzywaiuczi Boha miłostiwoho napomocz skolko tobi do pomocz raczy sprawuiuczi sia wedle czasu i potreby i nedopuszczajuczi nepriiatelowi tym budowaniem wpaństwach naszych korenytysia zachowat sia wo wsim tak jako Van Wileński two iej miłosti oznaymit – Visan w Horodni leta Bożeho Narożenia 1567 Misiacia Auhusta 11 dnia.

Sigismundus Augustus

Rex Rt

List Zygmunta Augusta zdozwoleniem pryprowadzenia Jeńcow –

Woiewodi Braclawskomu Starosti Żytomirskomu Kniaziu Romanu Sanguszkowiczu szto twoia miłost ~~pod sprawania~~ pisat do nas żadajuczi abychmy tobi pozwolili zostawiwszy pry Starostie Orszańskom Vanu Filonu Kmitie, wsie ludi kotorye twoia miłost pod sprawuiu swoie in maiesz, do na Hospodara na czas mały iechaty i tych wiaźniow kotorych pry sobie maiesz pryprowadity i w niekotorych reczach wedomost nam i sprawu daty ino aczby pod tym czasom nebespecznym ot tol tam z Ukrainy twoiey miłosti nazdzaty nechodiło i radnebyśmy to wedieli zebyś esy tam porostawszy służb naszych Hospodarskich i Zemskich, wedle poczatoi chuti swoiey pilen byt, niżli rozumiejuczi iż też toho potreba iest, zeby u nas Hospodara tobi pozwalaiem, twoja by miłost wsich Rotmistrow pri Starosti Orszańskom Vanu Filonie Kmitie zostawiwszy i tak jakoby to miestie kotoroe jest ochoto

około Czasników zawsze w dobroi oboronie i bespiecznosti było
obwarowawszy, wlehce na czas mały do nas Hospodara iehał
i tych wiazniów kotorych u sebie maiesz ku nam pry-
prowadit, odnoż byś sie niedołho pry nas meszkaiuczy opiat
do tych ludei wernut bo gdyż to pamiataiem, że Panu Filonu
z niekotorymi Czornobylci w sprawie kotoroie meże sobeju
majut rok zawity pered nami sia po pryiechaniu naszom
za tyżden prypadeiet tohdyby iemu opiat dla toj sprawy
nużnomu roku pospieszyty sia potreba, aby w tom jakoi trudnosti i szkody nie
wzyt, a my opiat tebe do tych ludei służebnych nazad odprawili, a k tomu też
z Rotmistrami i wsimi Towaryszami kotoryie tam jest do nas odjezdzajuczi
postanowił i upewnił iżby oni nihde otteł do pryiechania twoieho nerozieżdża
juczy sia nam Hospodaru i Reczypospolitej wedle poczatoj chuti powinnosti swo
iej wiernie służyli, tak jako wiernym poddannym naszym należyt— pisan
w Trabach leta ot Bożoho narożenia tysiacza piatsot szestdesiat semoho
Mesiaca Sentabria dwacat szestoho dnia—

List Zygmunta Augusta z poleceniem zapłaty Wojsku.

Wojewodi Bracławskomu Starosti Żytomirskomu derżawcy Reczyckomu
Kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu. Dnia nineszniho
w piatnicu Miesiaca Marca dwanatcatoho dnia dan nam iest list
Starosty Żomoitskoho Marszałka Zemskoho welikoho Kniazestwa Litew
skoho derżawcy Plotelskoho i Telszewskoho Pana Jana Jeronimowicza
Chodkiewicza w kotorom eho miłost wypisał do nas o wsem postupku
i jakim obyczaiem około dobywania toho Zamku nepriiatelskoho Uły czy-
nen był i dla jakich tesz pryczyn ot toho zamku dieła wże ieho miłost
ottiahnuty umysłił, czemu eśmo spisania ieho miłosti dostatečno wyrozu-
miewszy, baczym to iż na chuti, pilnosti i na rostropnoi sprawie i ryczli
wym staraniu waszej miłosti, Rad naszych kotoryie iest na toj służbie
naszoj tiażkoj w tom niczoho nieschodiło i nie reszło— Ale iż bez pożytku
tarowaia trudnost napród waszej miłosti, potom i wseho Rycerstwa pry
waszej miłosti buduczaho została, to ni czomu jnnomu tolko woli Bożej a
neszczastiu pryczytati musimo a posterehajuczi i wpered wsiakoe nebespeczno
sti ot nepriiatela, rozkazali eśmo pisaty do Pana Wileńskoho Hetmana
Najwyższoho welikoho Kniazestwa Litowskoho Starosty Horodeńskoho
derżawcy Mohylewskoho Pana Hryhoria Alexandrowicza Chodkiewicza
żeby ieho miłost z Panom Starostoiu Żomoitskim i waszeju miłostiu rada
mi naszymi kohdy tam do Borysowa pryidete spolnymi namowami

ludei

Ludei służebnych do toho weli żeby oni naszej służbie dla ubespeczenia hranic zostali; chotiażby wasza miłost upewniajuczi ich o zapłatu i listy swoi Zapisnyi im dali do czeho żeby i twoia miłost' z mestca swojeho pilne pryczyniłsia bo kiedyż wsi stany około załohi za wskazaniem naszym pierwey seho w Boryso wi buduczy obmyślaty ne chotieli trymaiuczy sia stym na Soym, my wże Soym w Horodnie w tyżdeń po wetyce dnie pryszłym świątom składaiem, o czom i listy naszy Soymowyie do waszoj miłosti rad naszych i wo wsi po wieti niczoho ne mieszkajuczy postany budut, na kotorom Soymu budet i porozumiewszysia Wasza miłost' rady naszy z Panom Wileńskim około czo ho eśmo ieho miłosti pisaty kazali tyi ludi według baczenia swojeho rozto żyte po takowym miejscam, żeby im w tuteżnem Państwie naszom weżde także i do Inflant iestliby ludi nepriiatelskie tamsia obernuli; dostajuczy oboronie niedaleko było czynity, posterehajuczy netolko aby tot nepriiatel w wstawszy woyska swojeho w państwo nasze spostuszeniem Ziemi i Zamków szkody nieczynił, ale kiedyż jemu tak sporo budowania Zamków prychodyt, żeby też na kotorom mestcu jeszcze zamku ne zabudował, proto kiedy ludi służebnyi, zaderżany i roztożeni budut, twoia by miłost baczaczy takowuiu pilnuiu potrebu, a derżaczy mesto Hetmana Dworncho stymi ludmi na służbie naszoi Hospodarskoi, i Zemskoi zostat czym twoia miłost nam recz wdiacznuiu uczynisz. Pisan u Knyszynie leta Bożoho narożenia Tysiacza piatsot szestdesiat osmoho Miesiaca Marca 12° dnia z wtanoręcz podpi.

Sigismundus Augustus
Rex Sst

Michayło Harabirda Pisar

Mużysło Łagatko Tmucoy

List Zygmunta Augusta o wzięciu Zamku Uły Woiewodi Braclawskomu Starosti Żytomirskomu derżawcy Reczycko mu Kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu, seho dnia w nedielu sentabra piatoho dan nam jest list twoiey miłosti ktorym oznaymuiesz nam jakim obyczaiem z łaski Bożoi czerez twoiu mi łost i Rycerstwo naszoie pry tobi buduczoie Zamok Ułu wziat czemu eśmo s toho listu twoiej miłosti dostatoczne wyrozumieli; za szto eho światoj miłosti diaki czyniaczi — takowoie staranie pil nost i usiłowanie twoiey miłosti rady i wirnoho słuki naszoho i tak

znakomituju

znakomityjiu a zacnyju na Hospodaru i wsej Reczypospolitoj państwa naszoho Welikoho Kniażestwa Litowskoho chutliwuiu i pożytocznoiu służbu wdiaczne z łaskoju naszoju Hospodarskoiu od twoiej miłosti i rycerstwa naszoho pryjmuiem i jeszcze potom czerez list i posłanca naszoho kotoryj na sich czasach od nas wyprawlen budet twoiej miłosti i rycerstwu naszomu łaskawi zato podiakuiem. I aczkolwiek jako twoja miłost piszesz do nas ze kozakow na tom horodyszczu zostawił, ludmi z Witebska dannymi Weża tam zbudowana baszty z chrostu opletiene, maczugi, wedze i twoia miłost rada nasza sam baczyły możesz, szto nam Hospodaru i Reczypospolitoi tamosznoho państwa naszoho, zwłaszcza zemli Połockoi na tom horodyszczu załeżyt, proto dla lepszoj bespecznosti choczem maty, jakoż i żadaiem żeby twoia miłost z toho horodyszcza neziezdżajuczi sam tam został i hdy bez bytnosti twoiej miłosti kozaki i jnszyi wsi ludi tam nietacno bysia pry tom horodyszczu derżali i chotiaby twoia miłost wże ottoli ziechał żeby esy zaraz do toho horodyszcza Ulskoho wernuwszysia na niem położytsia i dobroi opatrnosti i ostorożnosti meszkajuczy tam znowu Zamok założył i budowaty poczał. A my do Podskarbioho Zemskoho Welikoho Kniażestwa Litowskoho pisara naszoho derżawcy Markowskoho Uszpolskoho Pensenskoho, Iskadelskoho Pana Mikołaja Naruszewicza i do Starost. i derżawec Zamkow naszych w zemli Połockoj leżaszczych pisaty kazali, żeby wsi ludi kotoryie ku roboti tych zamkow naszych wyprawlenj byli obernuli i posłali do twoiej miłosti ku budowaniu zamku na tom horodyszczu Ulskim i kutomu roskazali esmo Panu Podskarbiemu Szafara z pinieżmi do toho horodyszcza dla najmowania ludei ku budowaniu Zamku posłaty i wnich Kozakow tam buduczych żywnistiu zaposobyty szto wse bez każdoho meszkania uczyneno budet a osobliwo pisat esmo weleli do Pana Wileńskoho Hetmana Naywyższeho welikoho Kniażestwa Litowskoho Starosty Horodneńskoho Derżawcy Mohyleńskoho Pana Hryhoria Alexandrowicza Chodkiewicza, żeby ieho miłost wże teper zarazom ludei z pneżmi do twoiej miłosti na pered sebe wyprawił i sam niczoho nemeszkaiuczy za nymi ruszył sia, i pinieży na kozaki kotoryi na tom horodyszczu sut z podatku zemskoho na teperysznym proszłom Sejmie Horodneńskom na potrebe Reczypospolitoi ufałoneho posłat. Pisan w Warszawie letu Bożeho narożenia tysiacza piatsot szestdesiat osmoho Miesiaca Sentabra piatoho dnia.

Sigismundus Augustus

Ref. ss. Михаило Гарабурда

List Zygmunta Augusta o wkraczającym Machmecie Gieraju Gałdze.

Wojewodi Braclawskomu Starosti Żytomirskomu Derżawcu Reczyckomu Kniaziu Romanu Fedorowiczu Sanguszkowiczu W niebytnosti ieho milosti na tot czas w Reczyci - Wradniku ieho tamoszmomu - kotoroho tołmacza naszoko Michu Tatarowicza posyłali ieśmo do Cara Perekopskoho, ino on prijiechawszy tych czasow ottol dał nam sprawu iż buduczy u Ordy dowiedał sia i na około do nas jeduczy widieł że Carewicz Mechmet Girei Gałka s nemałym wojskom wytiahnuwszy s Perekopa położył sia po Dnieprze, po tych uroczyszczach poczowszy ot Ostam Kermenia aż do Czurki Solenych ozer majączy ten umysł w państwo nasze wtarhnuwszy szkodu uczynity, toho my posterehajuczy chocżem mety żeby twoja miłost Kniaziu Wojewoda a w niebytnosti jeho samoho na tot czas w Reczyci, tobi Wradniku ieho tameszmomu prykazuiem aby esy otom wedajuczy na tamoszmom Zamku naszom w dobroi opatrnosti i ostrożnosti sam meszkał i poddany naszy toho Zamku w ostrożnosti byli. Kazał. Pisan w Warszawie Sentabra 17. 1568.

Życiorysy Jana Jakóba i Stefana Potockich Wojewodów Bracławskich -

Jan Potocki (her. pilawa.) (ur. 1555) Wojewoda Bracławski (1608-1611.) Pisarz polny Koronny. Generał podolski. Starosta Latyczowski. Syn najstarszy Mikołaja, aczkolwiek Dyssydent (Kalwin) jednakże stronnik i ulubieniec Zygmunta III. Żonaty był z Elżbietą Kamieniecką, podkomorzankę ruską, z której potomstwa nie zostawił, - Umarł przy oblężeniu Smoleńska, dnia 22 Kwietnia 1611 r. pochowany w Paniowcach -

Jakób Potocki syn trzeci Mikołaja Regimentarza Koronnego z Czermińskiej (ur. 1554. naprzód Generał podolski (1580). Starosta białokamiński, dalej Kasztelan Kamieniecki (1609). nakoniec Wojewoda Bracławski (1611.) (Województwo bracławskie miał otrzymać za zdobycie Smoleńska, do którego się zbrojnie swemi znakomicie przyczynił. Moraczewski wspomina, że ta nominacya, jak i naczelne dowództwo przy oblężeniu Smoleńska, wielką niechęć między Litwinami wzbudziła:) wsławił się w licznych wyprawach za Królów Stefana, i Zygmunta III,

umarł

umarł w Smoleńsku, którego praesidium mu powierzono w r: 1613. 26. Stycznia
mając lat 59 (Okolski). Dwa razy śluby małżeńskie ponawiał. naprzód z El-
żbietą Bohuszewską z której Syn Mikołaj, i Córka Katarzyna, za Janem Mniń-
skim, Kasztelanem Kamienieckim (zmarła 1654) drugi raz z Jadwigą Tar-
nowską, z którą trzej Synowie: Jan zmarły w niewoli Tatarskiej; Jakób
Prowincyał Dominikanów prowincyi ruskiej (+ 1650), i Stanisław Oboźny
Koronny, umarł w początkach panowania Władysława IV.

Stefan Potocki na złotym Potoku (Zahajpolu) najmłodszy Syn Mikołaja
Starosty Generalnego Podolskiego i Regementarza z Czermińskiej urodzony, brat
Andrzeja Kasztelana Kamienieckiego, a stryj rodzony Hetmana Rewery-
stał się protoplastą szczepu prymasowskiego Potockich, dzielącego się na trzy
osobne linie. Onto zbrojmi, wioskę Zahajpole na miasteczko pod nazwą
Złotego potoka erygował, i za herb zaczął używać złotej Pilawy w polu błękit-
nem. Jak bracia tak i on cały wiek na wojnach strawił. Za Króla Stefa-
na już był Rotmistrzem (1578). Za Zygmunta III, któremu duszą i cia-
łem służył, był Wojewodą Bracławskim, pisarzem polnym Koronnym,
Starostą Generalnym, Podolskim, Felińskim, i Lucyńskim. Starostwo Felińskie
otrzymał otrzymał za zdobycie Felina na Szwedach, w czasie wojny inflan-
ckiej. Zbrojmi też swymi walczył dwukrotnie na Wołoszczyźnie dla utrzy-
mania na hospodarstwie najprzód (1595) Jeremiego, a potem syna jego
Konstantego, Mohyłów. Druga ta wyprawa skończyła się klęską pod Saso-
wym rogiem, wskutek której wzięty do niewoli, zaprowadzony do Konstanty-
nopola; cudem pewnie, bo na łódce zwiezienia do Ojczyzny uszedł. Wtedy też
błędów Kalwińskich się wyrzekł, i fundował kościół Dominikanów w
Potoku, gdzie ciało jego po śmierci, następionej 5 marca 1631. złożonem zo-
stało (Okolski) Miał za sobą Maryą Mohylankę hospodarówną Wołoską,
córkę Jeremiasza, a siostrę Konstantego, za których sprawę walczył, z
niej 3 córki, i trzech synów z których: Katarzyna była za Januszem
Księciem na Birżach i Dubinkach Radziwiłłem, Wojewodą Wileńskim,
Hetmanem Wielkim Litewskim, po którym owdowiawszy, zaślubiła
Kurfirszta brandeburskiego (Niesiecki): Anna (+ 1690): trzykrotnie zamężna
1° voto z Dominikiem Alexandrem Kazanowskim, Wojewodą
Bracławskim (+ 1647): powtórnie za Bogusławem Sobiejuskim, podskar-
bim Wielkim Litewskim (+ 1655.): 3° voto z Michałem Stanisławskim
herbu Pilawa, ostatnim z tego rodu Wojewodą Kijowskim (+ 1668): Wikto-
ria czy Zofia, Ksieni Dominikanek w Kamieńcu podolskim.

Piotr Potocki her: Pilawa Wojewoda Bracławski (1652-1658) Generał podolski
nierozdzielny towarzysz wypraw wojennych swego Ojca, sławny Obrońca

obrońca Kamieńca Podolskiego, przeciw Chmielnickiemu, Tatarom i Szwedom, umarł bezdzietny w Kamieńcu i tam pochowany w kościele O.O. Karmelitów bosych własnej fundacyi; dwie miał żony, pierwsza Katarzyna Ostrożanka, Podczaszanka Koronna, druga, Urszula Daniłowiczówna Krajczanka Koronna—

Andrzej Potocki. her: piława— Wojewoda Bracławski (1662 r. do 1664) Starosta Winnicki, a przedtém Oboźny Koronny, mąż nauki wybornej i umysłu wspaniałego, jak mówi Niesiecki, był ulubieńcem Władysława IV, po którego śmierci broniąc Baru przeciw Kozakom, dostał się w niewolę, zaprowadzony do Trechtymirowa uszedł, i wolał się Tatarom oddać niż w kozackim więzieniu cierpieć— Wykupiony z Krymu, przy sprawie Jana Kazimierza stawał i w radzie i w Obozie, i Księstwo Siewierskie do hołdowania Polsce zmusił. Umarł w r. 1664. bez potomnie, zapisując część swego majątku na fundacyą Bernardynów w Tuliszkowie, część zaś drugą oddał Alexandrowi Potockiemu synowi Pawła, z linij prymasowskiej (Const. z r. 1676): pojął w małżeństwo za dyspensą synowicę swą Elżbietę córkę Stanisława Rewerę, wdowę po Hieronimie Sieniawskim, Pisarzu polnym Koronnym (Niesiecki).

Jan Potocki her: piława syn Stanisława Potockiego Kasztellana Kijowskiego z Bełżówny Kasztelan Bracławski (mianowany 25 maja 1729. po śmierci Karola Oborskiego her: Roch (Sigil: 20. f. 254) umarł w r. 1744, Kasztelanią bracławską wziął po nim Piotr Branicki, Chorąży halicki 8. Września t: r: Chorągiew zaś pancerną Krasicki Korytnicki, 14 Września 1744. (Sigil: 26. f: 165. i 169): Starosta Smotrycki, trzy razy się żenił, lecz z drugiej żony Branickiej, Kasztelanki Halickiej (córka Piotra Korczak Branickiego i Szembekowny), nie miał potomstwa, pierwsza żona Konstancya Sobieska, Chorążanka Halicka, powiła mu dwie córki; Annę, za Franciszkiem Szembekiem Wojewodą inflandzkim, i Aloizę, Ksienią Benedyktynek we Lwowie, i Syna jednego; Joachima Podczaszego Litewskiego, Regementarza Konfederacyi barskiej, o którym tak mówi L. P.: Joachim Potocki, Podczaszy Litewski, suchy, wzrostu miernego, czarniawy, na pół siwy, nosił włos obcięty z szwedzka, jak to wtedy nazywano, zająkał się bardzo. Przy temperamencie jak się zdawało żywym był zimnym i powierzchowności utrzymywał poważną, powiem dworską, ton człowieka dobrze wychowanego, a lubo dawał czuć czém jest, i co wymagał, był jednak przystępnym i przyjemnym— Pan ogromnej fortuny, tak z siebie, jako i żony Sapieżanki, siostrzenicy Hetmana Klemensa Branickiego, używał jej szczodrze, i na dobro Kraju nie oszczędzał. Co do wiadomości, to pewno, że miał wiele roztropności, flegmy i trafności w rozumowaniu— Na protekcyi tureckiej polegał

najwięcej—

najwięcej (w czasie konfederacyi "Barskiej), taką bowiem miał wziętość w Stambule, że go tam inaczej nie nazywano, jak Wielika Potocka. Był Generałem Regimentu Koronnego, który chodził pod tytułem Królowej Jadwigi. Pan Joachim był osobistym nieprzyjacielem Króla, i zgodnie z Krasińskim pragnął widzieć na polskim Tronie Księcia Karola Saskiego ożenionego z Franciszką Krasińską." Należał do konfederacyi Barskiey, był nawet jéj Regimentarzem w miejscu Józefa Pułaskiego; co zaś dla néy zrobił, czytać w Kitowiczu.

z Teresy ks. Sapieżanki, podskarbianki Wielkiej litewskiej, wdowy po Hieronimie Radziwille, Chorążym litewskim, tylko Córki dwie zostawił: Krystynę za Piotrem Potockim Starostą szczerzeckim, i Joannę za Janem Potockim, Starostą Kaniowskim, synami Józefa Kasztellana lwowskiego.

Krysztof Kossakowski syn Sylwestra był Podstarościm bracławskim. Żona jego Anna Wyjniarka Hołowniarka z której dwóch synów: Krysztof, i Wojciech (1669.) po Wojciechu z Elżbiety Borkowskiey (1646) Akta czerniechowskie f. 287) zostały się tylko dwie Córki Eufrozyna 1° za Chojnackim, 2° za Michałem Chodyjowskim i Krystyna, za Jerzym z Dedni Dedyńskim: obiedwie bezpotomne.

Жикгимонтъ Августъ Божью милостью король полскій, великій
князь литовскій, рускій, прускій, жомойтскій, мазовецкій и иныхъ.

Ротмистромъ нашимъ дворнымъ и пешимъ и поручникомъ
и десятникомъ и всимъ товарищомъ ротъ нашихъ. Уста-
вили есмо воеводу браславского старосту винницкого
князя Романа Федоровича Сангушковича, преложивши
на его милость справу гетманства дворного и росказавши
ему постановитися на мѣстцу певномъ неподалеку граници
для лѣпшое осторожности отъ неприятеля, вы тежъ ижъ
ведаючи, во всемъ о службе нашой треба ихъ ездити
из его милостью такъ яко на того гетмана дворного послушенство
чинили, заховываючися потомужъ, што от пана виленского
гетмана навышшого великого князства литовского старо-
сты городенского пана Григорья Александровича Ходкевича
вамъ наказано достаточне. В томъ дана рѣчъ.
Писанъ у Кнышине лѣта Божьего нарожения ҂афѯз
месяца февраля кз дня.

L. S.

Михаило Гарабурда писаръ

Universał Króla Zygmunta Augusta do wszystkich rotmistrzów Poruczników Dziesiętników, y Towarzystwa Wojska, W. X. L.o tak Konnych jako y pieszych aby uznali Xięcia Romana Fedorowicza Sanguszki Wdy Bracławskiego za nowo obranego Hetmana polnego W. X. L.o y jemu posłuszni byli – 27 Lutego 1567. w Knyszynie